Nr. 58 | Środa 24 lutego 1937 r. | Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wojska rządowe zajęły Oviedo

Generalny atak na wszystkich odcinkach frontu północnego

W dniu wczorajszym rozpoczęły wojska rządowe na froncie asturyjskim wielką ofensywę na odcinkach Oviedo i Grado. W akcji bierze udział również dywizja baskijska.

Korespondent Havasa donosi, iż, według wiadomości, otrzymanych z Gijon, wojska rządowe wkroczyły wczoraj do Oviedo. Było to wynikiem operacyj, jakie rozwijały się w ciągu ostatnich dni. O godz. 4-ej rano artyleria rozpoczęła ostrzeliwać miasto. Następnie wojska rządowe przystąpiły do ataku, zajmując najgłówniejsze połączenia komunikacyjne miasta. Najzaciętsze walki toczyły się dokoła gmachu sierocińca, znajdującego się na górze, dominującej nad miastem. Powstańcy stawiali zajadły opór.

Wojska rządowe weszły do miasta przez bramę Nueva Suno. Walki toczą się jeszcze dokoła placu Toro. Większa część miasta znajduje się już w rękach wojsk rządowych.

Według komunikatu oficjalnego, wojska rządowe wdarły się głęboko do Oviedo, gdzie toczą się obecnie walki. Oviedo jest ze wszystkich stron otoczone przez wojska rządowe.

Bombardowanie kwatery powstańczej w Avili

Korespondent Havasa donosi, iż samoloty rządowe bombardowały wczoraj kwaterę powstańców w Avili. Od bomb padło 9 zabitych i 16 rannych.

Powszechna służba wojskowa

dostarczy Rządowi 150.000 żołnierzy

„Excelsior" w korespondencji z Walencji donosi o ogłoszeniu dekretu, dotyczącego powszechnej służby wojskowej, obejmującej wszystkich młodych ludzi od 23 do 27 lat. W ten sposób ma być stworzona 150-tysięczna armia. W kołach politycznych uważają, iż ustąpienie podsekretarza stanu w ministerium wojny, Aserio, jest zapowiedzią poważnych zmian w sztabie generalnym wojsk rządowych.

Na froncie baskijskim

generalny atak wojsk rządowych

Rada Obrony Bilbao ogłosiła następujący komunikat: Wojska rządowe zdobyły w niedzielę wzgórze Delarbol, przekraczając pierwsze linie nieprzyjacielskie na odcinku góry Maranco. Brygada baskijska zawładnęła wzgórzem Delpardo. Wkrótce po tym brygada asturyjska zajęła miasteczko Fresno. Równocześnie druga brygada baskijska dokonała zajęcia miejscowości Ribelles i Lamata, przecinając powtórnie drogę z Oviedo do Grado. Lotnictwo rządowe zaatakowało bombami koszary wojskowe w okolicy Delayo. W walce powietrznej, która się wywiązała, został strącony samolot powstańczy. Straty poniesione przez nieprzyjaciela są znaczne. Na odcinku Larobla powstańcy stawili zacięty opór, zmuszeni do odwrotu cofnęli się aż do linii kolejowej Miallana, która została zniszczona na długości 70 m.

Propaganda hitleryzmu

Tworzenie agentur hitlerowskich zagranicą

PRÓBY POLITYCZNEGO OPANOWANIA JUGOSŁAWII.

Wychodząca w Belgradzie „Politika" drukuje od kilku dni sensacyjne informacje o próbach politycznego opanowania Jugosławii przez hitlerowską propagandę.

W Zagrzebiu powstało towarzyszenie pod nazwą „Unia techniczna", której zadaniem ma być rzekomo pogłębianie i rozszerzanie stosunków gospodarczych między Niemcami i Jugosławią. Przy wódca „Unii technicznej" jeździł już wielokrotnie do Niemiec, gdzie — jak stwierdzono — obracał się głównie w kołach związanych z propagandą hitleryzmu poza granicami Niemiec. Przywódcy „Unji technicznej" przyrzeczono 50 milionów dinarów na kupno dzienni ka w Zagrzebiu.

Rewelacje dziennika „Politika" wywołały wielkie wrażenie w Jugosławii i znalazły echo w parlamencie, gdzie niektórzy posłowie dowodzili, że „Unia techniczna" otrzymuje już oddawna pieniądze z Niemiec na propagandę hitleryzmu w Jugosławii. Wychodzące w Zagrzebiu faszystowskie pismo „Zbór" ma być utrzymywane z pieniędzy niemieckich.

Prasa i koła polityczne w Belgradzie domagają się położenia tamy propagandzie hitleryzmu dowodząc, że agitacja ta stanowi groźne niebezpieczeństwo dla całości i niezawisłości Jugosławii.

SKARGA AUSTRII W BERLINIE NA AGITACJĘ HITLEROWSKĄ.

Przed wyjazdem ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha do Wiednia, poseł austriacki w Berlinie założył u Rządu niemieckiego protest przeciw wzmożonej agitacji hitlerowskiej w Austrii.

Poseł austriacki zwrócił uwagę na manifestacje hitlerowców w czasie zawodów sportowych oraz na zamach bombowy dokonany na teatr, którego repertuar nie podoba się hitlerowcom. Poseł wskazał, że wszystkie te wydarzenia są sprzeczne z układem austriacko-niemieckim z dnia 11 lipca 1936.

POUFNE INSTRUKCJE DLA MARYNARZY NIEMIECKICH.

Załogi statków niemieckich, odpływających z Hamburga na Daleki Wschód, gromadzone są przed wyjazdem w lokalach partii hitlerowskiej, gdzie otrzymują poufne instrukcje, jak mają się zachować, gdyby w czasie odbywania podróży Niemcy znalazły się w stanie wojny z jakimkolwiek państwem.

Według tych instrukcyj statki o małej szybkości mają zawijać do portów neutralnych, natomiast statki o większej szybkości mają stać się okrętami pomocniczymi floty wojennej.

Kapitanowie statków odpływających na Daleki Wschód, otrzymują osobne instrukcje tajne.

Walki w Abisynii

Z Addis - Abeby donoszą, iż kolumny włoskie „Natale" i „Tucci" w okolicy południowych jezior zaatakowały grupę tubylców, która jeszcze nie wyraziła uległości. Grupa ta została rozbita, a kilku jej przewódców, w tej liczbie Dedzak Beiche Merid dostał się do niewoli.

Agencja „Stefani" donosi:

W czasie utarczki włoskiej kolumny z oddziałem buntowniczym (?) w rejonie wielkich jezior, został zabity dowódca buntowników (?) Dedzak Gabre Mariano. Dedzak Berene Merid oraz inni przewódcy buntowników zostali wzięci do niewoli i natychmiast rozstrzelani.

Na Dalekim Wschodzie

Związek Sowiecki i Japonia

Agencja Domei donosi: Minister wojny Japonii oświadczył w izbie parów, ze 15 dywizyj sowieckich, znajdujących się na Dalekim Wschodzie przewyższa znacznie japońskie siły zbrojne w Mandżukuo. Minister stwierdził równocześnie, że japońskie władze wojskowe poświęcają ostatnio dużo uwagi wzmocnieniu garnizonu w Mandżukuo przez uzupełnianie wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej.

Japonia nie zrezygnuje

z interwencji w sprawy wewnętrzne Chin

Przedstawiciel japońskiego ministerium spraw zagr. oświadczył, iż Japonia będzie starała się załatwić z Nankinem osobno każdą sprawę bieżącą, odbiegając od polityki, stosowanej dotychczas.

Rzecznik ministerium spraw zagr. dodał, iż nie mieszając się w sprawy wewnętrzne Chin, Japonia nie może pozwolić na powstanie bazy antyjapońskiej, pozwalającej na bolszewizację prowincji Suiyan.

Wlelkie zgroma"zenie w Krakowie

Dawna i nowa walka

o prawa wyborcze

W Krakowie w dniu 21 b. m. odbyła się uroczysta akademia, mająca na celu uczczenie 40-to lecia walki o prawo wyborcze, przeprowadzonej pod wodzą Ignacego Daszyńskiego.

Proletariat Krakowa na zgromadzeniu tym dał zarazem wyraz swej woli walki o obywatelskie prawa wyborcze, o Sejm ludowy o przedstawicielstwo robotniczo-chłopskie.

Sala Starego Teatru, którą przyozdobiono sztandarami i transparentami, nie mogła pomieścić tłumów, które przybyły na zgromadzenie. Trzeba było urządzić drugie zgromadzenie w holu, ale mimo to część przybyłych nie mogła wziąć udziału na skutek braku miejsca.

W prezydium akademii zasiedli: tow. tow. Szumski, Kowalski, Żyła, Dziwlik.

Pierwszy zabiera głos tow. Zdanowski. Omawia obecną sytuację klasy robotniczej. Wykazuje znaczenie walki o prawa wyborcze. Również tow. Stańczyk podkreśla, że prawo wyborcze jest instrumentem walki o przebudowę społeczną. Tow. Zaremba omawia ideologię poszczególnych grup politycznych i wskazuje na oddźwięk, z jakim w masach spotkały się uchwały Kongresu PPS. i Stronnictwa Ludowego.

O dawnych walkach pod wodzą Ignacego Daszyńskiego mówi ich uczestnik, tow. Kowalski, wreszcie tow. Ciołkosz wskazuje na rolę PPS. i znaczenie nowego programu partyjnego.

Wśród hucznych oklasków przyjęto przez aklamację rezolucję w sprawie praw wyborczych, wyrażającą zaufanie dla PPS. i wyrażającą uznanie dla nowego programu.

Na drugim zgromadzeniu przemówili tow. tow. Bobrowski i Cyrankiewicz.

Przemawiali tow. tow. Zaremba, Zdanowski, Szumski, Stańczyk. Przez aklamację przyjęto tę samą rezolucję.

Deflacja zbankrutowała

Oświadczenie premiera Bluma w Nantes

Premier Blum z St. Nazaires udał się do Nantes, gdzie wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poruszył przede wszystkim zagadnienia gospodarcze. Premier Blum przypomniał, iż system deflacji został potępiony podczas ostatnich wyborów.

Mówiąc o trudnościach finansowych, premier Blum zapewnił, iż Rząd będzie starał się doprowadzić do stabilizacji płac i cen. — Trudności finansowe mogą być przezwyciężone dzięki współdziałaniu wszystkich. „Nie chcę, powiedział mówca, używać gróźb przeciwko nikomu, ale pragnę zwrócić na to uwagę osób zainteresowanych"...

„Nigdy w mym życiu — zakończył swe przemówienie premier Blum — nie dążyłem do władzy. Przyjąłem ją, uważając, iż jest to mój obowiązek. Musimy kontynuować razem nasze wysiłki, przezwyciężając przeszkody jedne po drugich".

Minister Neurath w Wiedniu

Minister Neurath przybył wczoraj rano do Wiednia z małżonką, w towarzystwie posła austriackiego w Berlinie, Tauschitza i wyższych urzędników niemieckiego ministerium spraw zagranicznych. Na dworcu zachodnim oczekiwali go kanclerz Schuschnigg, sekretarz stanu Guido Schmidt oraz przedstawiciele władz i „frontu ojczyźnianego".

Przejazd min. Neuratha z dworca obsadzonego policją do hotelu Imperial odbył się wśród dziesiątków tysięcy tłumów, zalegających ulice Maria Hilferstrasse i Ring. Gęste kordony policji konnej i pieszej utrzymywały porządek. Z tłumów padały okrzyki na cześć kanclerza Hitlera!

P. Goering opuścił Polskę

Wczoraj po kilkudniowym pobycie w Polsce, premier generał Goering wyjechał do Berlina.

Przejeżdżającego przez Warszawę premiera Goeringa żegnali na dworcu podsekretarz stanu w ministerium spraw zagr. Szembek, dyrektor gabinetu ministra spraw zagr. Łubieński, dyrektor protokułu dyplomatycznego Romer i wojewoda Jaroszewicz. (PAT.)

Eksplozja w Wiednlu

Na przedmieściu Wiednia Neubau doszło do poważnej eksplozji gazu świetlnego. W chwili, gdy listonosz zadzwonił do mieszkania kobiety, kto̒ra w zamiarach samobójczych otworzyła wczoraj wieczorem kurki gazowe, prawdopodobnie w następstwie krótkiego spięcia w zepsutym dzwonku, zapalił się zebrany w ciągu nocy gaz, co spowodowało wybuch. Z gruzów przyległych do miejsca katastrofy mieszkań wydobyto dotychczas jedną osobę zabitą i kilkanaście rannych.

Przedłużenie umowy gospodarczej

polsko-niemieckiej

[illegible] lutego 1937 [illegible] została podpisana przez podsekretarza [illegible] w ministerium spraw zagranicz[illegible] Jana Szembeka, radcę handlo[illegible] ambasady R. P. w Berlinie prof. [illegible] wrońskiego oraz przez ambasadora Rzeszy Niemieckiej w Warszawie von Moltkego i radcę ambasady [illegible] Hemmena umowa polsko - niemiecka o przedłużeniu umowy gospodarczej, zawartej pomiędzy Polską i Niemcami 4 listopada 1935 roku.

Umowa reguluje na okres dwóch lat, t. zn. do dnia 28 lutego 1939 roku stosunki handlowe pomiędzy obu państwami. Przynosi ona w porównaniu z dawną umową szereg zmian, którym rezultatem ma być wzmożenie obrotów towarowych do wysokości 176 milionów zł. rocznie.

Budżet na plenum Sejmu

Zakończenie dyskusji nad budżetem Oświaty

W poniedziałek do południa trwała dalsza dyskusja nad budżetem Oświaty, zapoczątkowana w sobotę.

W OBRONIE ZW. NAUCZ. POLSKIEGO.

W obronie Z. N. P. wystąpił poseł Wójtowicz, jeden z nielicznych w obecnym Sejmie posłów z dawnych Sejmów, z zawodu nauczyciel.

ZATRUTA ATMOSFERA.

Tak zwanym atakiem kleru na Z. N. P. dotknięta jest przeszło 50 tys. nauczycieli i nikomu nie wolno patrzeć na to obojętnie, jak na taką armię wychowawców rzuca się oskarżenia o bezbożnictwo i komunizm. Stwarza się w szkole atmosferę, która nie jest dobrą, jak ją nazwał p. minister, lecz zatrutą. Jest to wynik działania czynników zewnętrznych w stosunku do szkoły, które zakłócają spokój i mają co innego na oku, niż wychowanie religijne młodzieży. Dla ilustracji pod jaką i czyją obserwacją znajduje się nauczyciel w szkole, przytoczę tu pewien dokument. — Jest to anonimowy kwestionariusz rozsyłany do księży katechetów, z którego treści jednak każdy się domyśla od kogo on pochodzi. Otóż są tam między innymi takie pytania: 1) O ile szkoła przyczynia się sama do demoralizacji młodzieży (Programy, nierówność dzieci, nauczyciele)!? 2) Jakie jest praktyczne nastawienie nauczycieli do religii? (Głosy: Bardzo słusznie!) 3) Czy i jak nauczyciele podrywają zaufanie do zasad religijnych — (Głosy: Bardzo słusznie!), 4) Jaka jest ideologia nauczycieli? (Głosy. Bardzo słusznie! Ma rację). I to wszystko — nakłada się na katechetę, aby był on „obserwatorem" w szkole (Głosy: Bardzo słusznie). Że tej roli wielu katechetów nie pochwala — niech świadczy fakt, że egzemplarz owego kwestionariusza, który mam przed sobą — został dwukrotnie przedarty przez jednego z takich katechetów w rozdrażnieniu i oburzeniu.

INWIGILACJA NAUCZYCIELI.

Szkoła winna wychowywać jedynie dla Państwa, a nie dla takiej czy innej partii. (Głosy: Słusznie!) My chcemy (Głos: Kto?), żeby nie było inwigilacji nauczycieli (Głos: Słusznie) bo z tego potym rośnie taka atmosfera, którą potępia nawet wielu wierzących katolików. Już tu z tej trybuny p. minister przygwoździł kłamstwa „Małego Dziennika". Mam tu przed sobą artykuł Jana Frankowskiego w „Buncie Młodych" z 10.1 37 roku. Otóż ten znany publicysta katolicki pisze, że działalność K. A. P. jest jednym z poważnych źródeł antyklerykalizmu...

Pos. *Marchlewski:* Czy to ma być atak na prasę katolicką?

Pos. *Wójtowicz:* bowiem zbyt nieoględnie i pochopnie rzuca oskarżenia o komunizm i bezbożnictwo.

Pos. *Marchlewski:* To samo pisze prasa komunistyczna!

Pos. *Wójtowicz:* Pan za mało czyta, gdyby pan więcej czytał, to by pan tak nie mówił. Akcja protestów w sprawie rzekomego bezbożnictwa niektórych nauczycieli robi swoje, bo cały szereg ludzi wierzy w to, że nauczyciel jest komunistą. Ubolewać trzeba, że niektóre poważne osobistości poddały się tym błędnym informacjom i nastawieniom. Pani posłanka Prystorowa mówiła tu w swoim czasie, że niektórzy nauczyciele w Święcianach wykazują tendencję komunistyczną. Otóż nauczycielstwo ma żal do pani posłanki, że tak gorąco występowała w zeszłym roku w sprawie uboju rytualnego, a tak bezlitośnie obeszła się pani z nauczycielami ze swego okręgu.

ATAK SIĘ NIE UDAŁ.

Stwierdzam w imieniu całego nauczycielstwa, że atak na nie nie udał się. *(Przerywania, różne głosy:* W czyim imieniu pan przemawia? To nie jest całe nauczycielstwo! *Głos:* Właśnie, że w imieniu całego nauczycielstwa!) Atak się nie udał. *(Głosy:* Udał się, pójdzie dalej! *Głos.* Nie udał się! *Różne przerywania i okrzyki),* bo już dziś niektórzy przedstawiciele wojującego katolicyzmu trąbią do odwrotu *(Przerywania).* Jeżeli kto bije Związek Nauczycielstwa, to znaczy, że walczy z całym nauczycielstwem *(Oklaski, przerywania, Głosy:* Nieprawda!). Prawda, bo 90 proc. nauczycieli jest zorganizowanych w Z. N. P. *(Głosy:* Nieprawda). Jednak panowie interesujecie się jedynie atakiem na ten Związek, a nic Was nie obchodzi jego piękny wkład, dorobek naszej kultury. Z. N. P. to trzon tego nauczycielstwa, które ma piękną kartę jeszcze z czasów zaborczych. — *(Oklaski).* To nie byli ugodowcy, ani karierowicze, lecz oni przygotowali dusze naszych bojowników o niepodległość. I dlatego ten, kto bije w Z. N. P., wystawia sobie świadectwo, że nie zna tej pięknej karty jego dorobku. Atak się nie udał, bo doły Z. N. P. stoją niezachwiane, bo nie ma wypadku, aby członkowie jego przeszli do szeregów liliputcich organizacji konkurencyjnych, które niektórzy panowie tu tak popierają. I za to temu nauczycielstwu wypowiadam cześć! *(Głos:* Sam sobie), jako tym, co się nie zachwiali. *(Oklaski).*

NA WYŻSZYCH UCZELNIACH.

Z kolei mówca omawia stosunki na wyższych uczelniach, stwierdzając, że burdy w przybytku nauki, to gwałcenie prawa, to obniżanie naszej reputacji w oczach zagranicy, to szerzenie anarchii i psychiczne rozbrojenie narodu. Wszystko to się dzieje przy zbytniej pobłażliwości władz i karygodnej życzliwości ze strony pewnych sfer społeczeństwa. Ks. Lubelski powiedział, że młodzież ta jest patriotyczna i pełna zasad chrystusowych. Chciałbym zapytać księdza posła, czy mówił to jako polityk, czy jako kapłan.

Ks. Lubelski: To przekręcone, ja powiedziałem, że większość tej młodzieży jest patriotyczna.

Pos. *Wójtowicz.* Wyjaśnienie to z chęcią przyjmuję, gdyż uważam że ekscesy są niezgodne z zasadami chrystusowymi".

PROBLEM UKRAIŃSKI.

W końcowej części swego przemówienia pos. Wójtowicz wypowiedział się za zgodnym porozumieniem z narodem ukraińskim.

*

P. minister Świętosławski w bardzo obszernym przemówieniu udzielił wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie zadane mu w toku dyskusji pytania, a więc w sprawie ustąpienia kuratora lubelskiego, w sprawie budownictwa szkolnego, wykładu religii, przenosin nauczycieli, obsadzania posad, szkolnictwa mniejszościowego Akademii Stomatologicznej i wychowania fizycznego.

Po końcowym przemówieniu referenta pos. Pochmarskiego zakończono dyskusję nad budżetem Oświaty i przystąpiono do budżetu min. Przemysłu i Handlu.

BUDŻET MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU. KAPITALISTYCZNY PUNKT WIDZENIA.

Referent p. Sowiński zajął się zagadnieniem skrócenia czasu w górnictwie węglowym. Tego zagadnienia nie można załatwić w oderwaniu od tego, co się dzieje w konkurujących z Polską na rynku światowym państwach. Sprawa ta nie jest jeszcze w płaszczyźnie międzynarodowej załatwiona jakimś międzynarodowym porozumieniem. Analogie z Belgią i Francją są — zdaniem mówcy — o tyle nieuzasadnione, że oba te kraje nie wywożą węgla, lecz importują. My zaś spotykamy się na rynkach światowych z konkurencją niemiecką i angielską, dla której problem skrócenia czasu pracy jest nieaktualny.

Sprawozdawca uważa, że uczynienie zadość żądaniom Związków Zawodowych podrożyłoby krajową cenę węgla o 40 proc.

Myśl skrócenia czasu pracy według żądań organizacji robotniczych p. Sowiński uważa za niebezpieczną.

Przegląd prasy

PO DEKLARACJI PŁK. KOCA.

O deklaracji piszemy obszernie na innem miejscu. Cały szereg pism, który zdążył już się wypowiedzieć, zajmuje stanowisko bardzo *krytyczne.*

„Dziennik Narodowy" wysuwa oczywiście sprawę *żydowską,* która w deklaracji została rzekomo słabo uwzględniona.

Deklaracja bardzo niewiele przynosi nowego. Są w niej albo znane skądinąd oświadczenia lub opinie, albo też nowe sformułowania bardzo ogólne i ogólnikowe.

„Weźmy dla przykładu sprawę żydowską, która się dziś wysuwa na plan pierwszy w życiu Polski i t. d.

„Goniec" uważa deklarację za zbyt *mało „dynamiczną".* Porównywa deklarację z ideologią *Brüninga* w Niemczech przed przyjściem do władzy *Hitlera* (!).

„Goniec" przypomina trudność i mozolność opracowywania deklaracji, tarcia w obozie legionowym i t. d. Zresztą obecne warunki są *odmienne* od tych, w których się tworzyło ideologię BB.

Czują to zapewne redaktorzy pism prorządowych, bo wczorajsze oświadczenie płk. Koca tytułują: „Deklaracja ideowo - polityczna obozu tworzonego przez płk. A. Koca". Tytuł ten świadczy, że cała odpowiedzialność za nową organizację legionową spada na barki płk Koca.

Bratnia *„Walka Ludu"* podkreśla, że hasło *obrony Niepodległości* w Deklaracji jest hasłem słusznem.

Wychodząc jednak z założenia słusznego, opierając się o sprawę najsłuszniejszą, pułk. Koc doszedł do wniosków zupełnie niespodziewanych. Deklaracja jego stanowi niewątpliwie stop idei dawnego B. B. W. R., do którego dodano część programu O. N. R-u. Pułkownik Koc rozumie jednak gdzie tkwi siła i potęga Polski, zwraca się więc przede wszystkim do robotników i chłopów. A cóż im dać pragnie?

W niejasnych dookolnych słowach pułk. Koc zapowiada pod szeregiem warunków reformę rolną a poza tym znów zjawia się majak własnego straganu, który ma zaspokoić chłopski głód ziemi.

W sprawie stosunków między kapitałem i pracą pułk. Koc zajmuje stanowisko solidarystyczne. Uważa on iż przedstawiciele obu stron winni zasiadać przy wspólnym stole, aby wspólnie prowadzić swe prace.

A żydowski *„Nasz Przegląd"* podkreśla, że deklaracja upośledza naród żydowski i pisze:

Nacjonalizm, solidaryzm, hierarchia narodowościowa — oto główne tezy przyszłego obozu.

Trzeba jeszcze podkreślić ukłon w stronę klerykałów:

Ciekawy jest art. p. B. K. w „Kur. Warsz." Chwali zasady. Ale zapytuje — jakie nastąpią konsekwencje formalne?

„Słusznie widząc we współdziałaniu warunek siły państwowej, należy powiedzieć wyraźniej o tem, co się myśli o formalnych tego współdziałania ramach politycznych".

DOKĄD ZAWĘDROWAŁ „KUR. PORANNY"?

„Kurier Poranny" pod dyrekcją p. Skiwskiego *toczy się* z przerażającą szybkością po powierzchni pochyłej *na prawo i w dół.* W niedzielnym numerze sam p. Skiwski zabiera głos w sprawie Hiszpanii i „objaśnia", dlaczego znalazł się w obozie gen. Franco (i Hitlera). A jednocześnie w przeglądzie prasy „Kurier" w polemice z „Małym Dziennikiem" (!) atakuje gwałtownie parlamentaryzm. Wypowiada się za „systemem, opartym o autorytet".

„Tego ośrodka działania nie stwarza parlament „klasyczny", dość już skompromitowany u nas i za granicą"

Ten obraz, — gdy „M. Dziennik" (!) chce nowej ordynacji, a „Kur. Poranny" stacza z nim boje właśnie za to, — jest po prostu niezwykłym... Brawo! Toczmy się dalej!

„KTOŚ".

„Zet", — reakcyjny tygodnik „wrońskistów", jest oburzony na to, żeśmy zacytowali z „Pro Christo" katolicką opinię, że filozofia Wrońskiego jest filozofią żydowską". I pisze (zapewne w stylu „filozofii absolutnej"):

Zastanawiający jest pośpiech, z jakim prasa socjal-laicka przedrukowała paszkwil „Pro Christo". Czyżby redaktorzy „Robotnika" tak pilnie czytali „miesięcznik młodych katolików", czyżby każdy jego numer, wypuszczony świeżo z pod prasy był tam tak rozchwytywany? A może znalazł się uprzejmy „ktoś", kto powiadomił natychmiast redakcje rzeczonych pism, że już żer dla nich gotowy?

Owszem, przyznamy się: „znalazł się taki *ktoś*", mianowicie „mason" z „kominternu" (z żydowską forsą) i przywiózł nam numer „Pro Christo", abyśmy mogli ogłosić „Zet" za żydowskie pismo.

Jak widać, wzloty filozoficzne bynajmniej nie chronią pp. redaktorów przed całkiem przyziemnymi chwytami.

TOW. BAUER O PROCESIE.

W „Arbeiterztg." tow. O. Bauer pisze o procesie Piatakowa, Radka i innych. W paru słowach stanowisko jest takie, że Bauer uważa zeznania podsądnych za *nieprawdę.*

Istotnie, powiada, Trocki *liczy* na nową rewolucję, antystalinowską, ale bynajmniej jej nie *przygotowuje* w ten sposób, jak to opowiadają podsądni. Na wypadek wojny liczy się też (lub liczył się) z ewentualnością porażki ZSSR. To nie znaczy, żeby był w kontakcie z Hitlerią, bynajmniej! Ale to wystarcza, by Stalin wypowiedział bezlitosną walkę wszystkim defetystom, „porażeńcom".

Druga sprawa: dlaczego podsądni zeznawali nieprawdę? Tortury, straszenie? Bauer odrzuca tę ewentualność. Przypuszcza natomiast, iż podsądnych przekonano (!), że trockizm jest niebezpieczny dla ZSSR i że trzeba go skompromitować doszczętnie w oczach ludności. Dlatego też podsądni starali się kompromitować trockizm. Bauer powiada: przypuszczenie groteskowe (pomyśli sobie zachodnioeuropejski czytelnik), ale bardzo prawdopodobne, skoro chodzi o bolszewików, którzy przyzwyczaili się robić *wszystko* dla partii i rewolucji.

Wybrałem — powiada Bauer — najbardziej honorowe (dla podsądnych) tłomaczenie ich zeznań. Ale nie przeszkadza to, że proces moskiewski jest *straszną kompromitacją i szkodą* dla Związku Sowieckiego. Najgorszy wróg bolszewizmu nie mógłby obniżyć powagi ZSSR bardziej, niż rząd sowiecki, który całe grono wodzów rewolucji przedstawia *jako bandę zbrodniarzy...*

K. Cz.

Robotnicy nie mogą miesiącami czekać na zasiłki

o zniesienie tej anomalii w okręgu częstochowskim

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 18 b. m. klub radnych Polskiej Partii Socjalistycznej i Kl. Zw. Zaw., złożył następujący nagły wniosek:

„Zarządzeniem władz centralnych pozbawiono m. Częstochowę i powiat organu Funduszu Pracy, jako urzędu, który był uprawniony do rejestrowania, kwalifikowania i załatwiania odwołań, związanych zabezpieczeniem pracowników na wypadek bezrobocia.

Obecna Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Częstochowie musi przesyłać dokumenty zasiłkowe do Ekspozytury w Sosnowcu, co powoduje długie wyczekiwanie, a nawet pozbawia możliwości udowadniania praw do zasiłków na wypadek bezrobocia.

Wobec powyższego Klub Radnych PPS. i Kl. Zw. Zaw. wnosi niniejszy wniosek nagły i zwraca się do Rady Miejskiej o uchwalenie:

Wzywa się Zarząd Miejski do podjęcia akcji w kierunku przywrócenia Ekspozyturze w Częstochowie — pełnych praw rejestracji, kwalifikacji i przyznawania zasiłków na wypadek bezrobocia".

Nagłość wniosku i jego zasada zostały przyjęte. Na dowód, jak ważna jest ta sprawa dla klasy pracującej, przypomnimy kilka faktów, a mianowicie: jakto bezrobotni czekają na zasiłki nie tygodnie, lecz miesiące.

Byli i tacy, którzy nie mogąc się doczekać otrzymania zasiłków, pieszo — o głodzie i chłodzie — wędrowali do Sosnowca.

Te i inne niedomagania winny być bezzwłocznie usunięte przez przywrócenie Częstochowie wraz z powiatem przemysłowym — pełnowartościowego urzędu Funduszu Pracy.

Na tymże posiedzeniu nasi towarzysze radni: Al. Dąbrowski, Janota i Jamroż zażądali, aby zgłoszone przez Klub Radnych PPS i Kl. Zaw. Zaw. wnioski, odnośnie budowy szkół, urządzenia i uporządkowania ulic, oświetlenia ich, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych i na przedmieściach, oraz regulacji rzek — nareszcie zostały wzięte pod uwagę i można było przystąpić do ich realizowania.

„Narodowcy", jak zwykle, mieli na ustach frazesy: „Żydzi i socjaliści", „żydo-komuna" i t. p.

„Marszałek Sejmu winien zawsze głosować za Rządem"

Rząd libański na ostatnim posiedzeniu Izby Deputowanych otrzymał większość 13-tu głosów przeciw 12-tu. Na tym tle doszło do poważniejszego starcia, gdyż prezydent Izby Deputowanych głosował przeciw Rządowi, co wyrzucił mu sekretarz stanu, stwierdzając, że przewodniczący Izby powinien zawsze głosować za Rządem. Sytuacja Rządu, rządzącego większością jednego głosu, jest nie łatwa. (PAT.).

500 lat muzyki cygańskiej

Muzyka cygańska obchodzi w lecie b. r. 500-lecie swego istnienia. Z okazji daty jubileuszowej organizacje cygańskie przygotowują w Budapeszcie wielkie uroczystości i koncerty. Obchody jubileuszowe znajdować się będą pod znakiem czarownych tonów muzyki cygańskiej. Do naddunajskiej stolicy zjadą się reprezentacyjne zespoły z Rumunii, Polski, Jugosławii i Czechosłowacji.

Na koncertach odtworzona zostanie muzyka cygańska w jej historycznym rozwoju. Węgierscy cyganie przygotowują się do wykonania ognistego czardasza. Trwające przez blisko dwa tygodnie koncerty i przedstawienia osnute będą na wiecznie świeżych motywach romansów cygańskich. Łącznie z jubileuszem węgierscy producenci tokaja zapowiedzieli zorganizowanie wystawy narodowego trunku węgierskiego pod hasłem: „W takt walca niech perli się tokaj".

Samobójstwo znanego obrońcy politycznego w Łodzi

Znany, ceniony i kochany przez łódzkich robotników adw. Piotr Kon popełnił samobójstwo.

Adw. Kon od wczesnych lat z całym zapałem i poświęceniem pracował dla idei niepodległości. Przed wojną z najwyższym poświęceniem i samozaparciem bronił przed carskimi sądami polowymi niepodległościowców, wyrywał ich z objęć śmierci i katorgi. A gdy mimo obrony jego, skazywano bojowców na katorgę, zaopatrywał ich na drogę, kupował odzież, kożuchy, dawał im pieniądze, by ułatwić pobyt na zesłaniu. Był głównym obrońcą w wielkim procesie bojowców 1905 roku, których prochy kryje mogiła na Polesiu Konstantynowskim.

Każdą śmierć swego klienta w tych okrutnych procesach przeżywał ciężko.

Mimo swych lat 72 był do ostatniej chwili bardzo ruchliwy i służył zawsze pomocą i radą naszym towarzyszom, nie żądając równocześnie dla siebie nic.

Krok samobójczy sędziwy adwokat popełnił w depresji z powodu złych warunków materialnych.

Lekarze czynią usilne starania celem utrzymania desperata przy życiu.

Wyjaśnienie

Wiadomo nam z kół dobrze poinformowanych, że Stowarzyszenie Urzędników Państwowych nie zgłaszało akcesu do obozu politycznego pułk. Koca.

Byk nie wykazywał chęci do walki z lwem

Na arenie „El Progresso" w Meksyku doszło do poważnych zajść, które, pomimo interwencji policji, doprowadziły do strzelaniny i całkowitego zniszczenia trybun dla publiczności. Przyczyną zajść było niezadowolenie publiczności z reklamowanej przez czas dłuższy i szumnie zapowiadanej walki byka z lwem. Byk, pomimo pobudzających go okrzyków, wcale nie wykazywał chęci do walki z lwem... (I trudno mu się dziwić!).

Kobieta postrachem barów nowojorskich

W Nowym Jorku aresztowano młodą 24-letnią kobietę, Normę Parker, która od wielu tygodni była postrachem barów i restauracyj na peryferiach miasta. Bandytka zazwyczaj zbliżała się z rewolwerem w ręku do kasjera i kazała mu wydać całą zawartość kasy. Zatrzymano ją dzięki odwadze jednego z gości, który obezwładnił ją w chwili, gdy groziła rewolwerem kasjerowi. (PAT.).

Pożar w Sofii

SOFIA. (PAT.) Pożar zniszczył w pobliżu stolicy wielkie zakłady ceramiczne. Straty wynoszą przeszło 20 milionów lewów.

Pokwitowania

Do dyspozycji Komisji Centralnej Zw. Zawod. w myśl wezwania dnia 14.VIII 1936 r.

Związek Szoferów, Królewska 16 — zł. 11.70.

Grupa pracowników Związku Igły w Białymstoku — zł. 14.50.

Walerian Ciesielski, kara za ubliżenie majstrowi — zł. 2.

Ponowny wzrost zachmurzenia

Przewidywany przebieg pogody dnia 23 b. m.: ponowny wzrost zachmurzenia i obfitsze opady, początkowo w postaci śniegu, później — deszczu. Po nocnych przymrozkach w ciągu dnia odwilż. Najpierw umiarkowane wiatry południowe i południowo - zachodnie, potym dość silne i porywiste zachodnie.

Deklaracja płk. A. Koca

Trzy są zagadnienia podstawowe Polski dzisiejszej:

1) sprawa Niepodległości i obrony Niepodległości;

2) sprawa przebudowy społeczno-gospodarczej i kulturalnej;

3) sprawa ustroju politycznego Państwa.

Te trzy zagadnienia wiążą się ze sobą nierozerwalnie. Tak ujęły rzeczywistość polską Kongresy — warszawski — Stronnictwa Ludowego i — radomski — Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wrażenie, jakie otrzymuje słuchacz albo czytelnik niedzielnej deklaracji p. pułk. Adama Koca, jest inne.

NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI.

W tej dziedzinie p. pułk. Koc powiedział rzeczy bezsporne i słuszne. Naród może istnieć i rozwijać się naprawdę jedynie, jako Państwo. Państwo musi mieć zapewnione środki obrony i środki utrwalenia swego bytu. Nie ma i nie może być przeciwstawienia pomiędzy interesem narodu a interesem Państwa. Można by nazwać tę grupę tez „truizmami", t. zn. twierdzeniami, które rozumieją się same przez się. Ale bywają „truizmy", które trzeba powtarzać dzień po dniu, nieustannie, aż wejdą one, jako pewnik woli, w mózg, w serce, w krew każdego bez wyjątku obywatela Rzeczypospolitej.

W tym punkcie — nie ma sporu.

PRZEBUDOWA.

Problem właściwie decydujący, problem przebudowy społeczno-gospodarczej i kulturalnej Polski p. pułk. Koc pozostawił w gruncie rzeczy nieomal na uboczu. Jest to typowa tragedia ludzi, myślących prawie wyłącznie kategoriami polityczno-„elitarnymi".

P. Koc mówi mniej-więcej tak:

1) własność prywatna środków produkcji, kapitał prywatny, inicjatywa prywatna i... podniesienie poziomu życiowego mas pracujących;

2) jakiś rodzaj arbitrażu (przymusowego?); Państwo — w roli stałego rozjemcy;

3) reforma rolna, komasacje, melioracje i t. d., i t. p., bez naruszenia „praw" własności prywatnej.

Postawmy kropki nad „i": chodzi tu o leciutką korektywę nacisku Państwa do ustroju „liberalno-kapitalistycznego". Pewne uprawnienia kontroli? Bardzo pięknie. Ale... jest to przecie w najlepszym wypadku 10% zagadnienia. I właśnie ze stanowiska obrony Państwa. A kapitał obcy? A sytuacja górnictwa węglowego? A likwidowanie (bo tak to wygląda) polskiego przemysłu naftowego w myśl rozkazów obcych koncernów?

Deklaracja p. Koca próbuje rozstrzygnąć te wszystkie zagadnienia pod kątem pojęć i wyobrażeń z drugiej połowy... XIX stulecia.

SPRAWY WSI.

Więc „zwiększenie sumy globalnej włościańskiego posiadania ziemi". Słusznie. A dalej? Przecie to nie wystarczy. Tu p. Koc rzuca na stół problem mieszczaństwa. Wieś idzie do miast i miasteczek. Obejmuje rzemiosło i handel. Wieś bezrolna i bezrobotna przeobraża się w mieszczaństwo!... Bardzo przepraszam! Ale to jest przecie „wyspa Utopia"! Ile trzebaby milionów (a może miliardów!), by z bezrolnych i z bezrobotnych wsi „zrobić"... kupców i samodzielnych rzemieślników w miastach i w miasteczkach? Ale... p. Koc myśli o kwestii żydowskiej. P. Koc odrzuca — zupełnie słusznie —„pogromy", bicie Żydów i t. d., i t. p. Proponuje (o ile dobrze rozumiem deklarację) powrót do koncepcji pp. Dmowskiego i Sadzewicza z r. 1912: Bojkot gospodarczy Żydów. Można i tak. Ale... Piłsudski nie ma tu nic do rzeczy. Ówczesny „bojkot Żydów" był „odtrutką" na... Komisję Tymczasową Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych.

USTRÓJ POLITYCZNY.

P. pułk. Koc staje na gruncie Konstytucji kwietniowej. I kropka. To wystarcza? Ale... to wystarcza tylko bardzo szczupłej garstce ludzi w Polsce. Bo masa ogromna mówi trochę inaczej:

powszechne i swobodne wybory.

Deklaracja p. płk. Koca tego postulatu... nie zauważyła. Sądzę, że tu leży u podstawy deklaracji błąd bardzo a bardzo istotny.

* * *

Deklaracja zajęła postawę dość wyraźną w stosunku do problemów kościelnych. Ta postawa — to w istocie treść odnośnych artykułów Konstytucji marcowej z r. 1921: Kościół katolicki — miejsce naczelne, inne wyznania — tolerancja. Bogiem a prawdą — nic innego nie proponował lat temu kilkanaście ś. p. ks. prałat Lutosławski w pierwszym Sejmie. To jest formuła ks. Lutosławskiego. Nie znajduję tu żadnej „nowej" myśli.

PROBLEMY NAJISTOTNIEJSZE.

W ramach gospodarki kapitalistycznej, w ramach dzisiejszego „ustroju" wsi, w ramach dzisiejszego ustroju politycznego— **nie wytrzymamy.**

To jest teza naszego ruchu.

Kto pomija te problemy najistotniejsze, — ten pomija rzeczywistości i polską, i światową. Deklaracja p. pułk. Koca to właśnie usiłowała pominąć. Zrobiono mechaniczny zlepek sprzecznych ze sobą postulatów. Nie uwzględnił p. pułk. Koc jednej największej prawdy:

obronność Państwa jest niewykonalna poza gospodarką planową.

A gospodarka planowa jest niewykonalna poza **przełamaniem zasad gospodarki kapitalistycznej.**

W konsekwencji:

odpowiedzialność za losy Państwa muszą wziąć na siebie masy.

Droga ku temu:

powszechne i swobodne wybory.

* * *

P. pułk. Koc oświadcza:

„Długo obserwowaliśmy wewnętrzne życie Polski. Czekaliśmy długo, by doczekać się tej chwili, kiedy w społeczeństwie ugruntuje się przekonanie, że Polaków nie stać na chodzenie samopas osobnymi ścieżkami, łączącymi się tylko w pewnych chwilach, od święta".

Tych słów nie umiem zrozumieć. Wszak od lat stoicie Panowie u steru Państwa? Więc na cóście czekali? Mieliście wszystkie możliwości realizowania....

I p. Koc oświadcza w końcu:

„rozlega się żelazny krok potężnych i dyscyplinowanych szeregów, prowadzonych jedną wolą, ku jednemu celowi".

Słusznie. Są dwa dźwięki tego „żelaznego kroku". Dźwięk jeden — to batuta Stalina. P. Koc ją odrzuca jasno i wyraźnie. My ją też odrzucamy.

Dźwięk drugi — to batuta Hitlera i Mussoliniego. My to tak samo odrzucamy — bez jakiegokolwiek bądź kompromisu.

Polska nie może być częścią składową ZSSR., ale Polska nie może być w równym stopniu „zależnością" od „Trzeciej" Rzeszy. P. Koc nie był łaskaw nawet wspomnieć o faszyzmie w swojej deklaracji.

Bo istnieje rytm trzeci,—trzeci „żelazny krok", zbiorowej swobodnej woli mas, pełnych poczucia odpowiedzialności za kraj, — trzeci „rytm" Francji i Wielkiej Brytanii, krajów Skandynawii, Belgii i Holandii, Stanów Zjednoczonych. Tu Polska znajdzie swój własny, samoistny i twórczy ton.

* * *

Pomijam uwagi p. Koca o „graczach politycznych" i o „osobistych czy partyjnych interesach". P. pułk. Koc zapomniał w tych ustępach swojej deklaracji, że my wszyscy, jak Polska długa i szeroka, mamy wszak za sobą nie tylko doświadczenia „sejmowładztwa", ale i doświadczenia „sanacyjnego" systemu rządzenia. Gdyby nie ostatnie zdania deklaracji p. Koca o „żelaznym kroku" systemów dyktatorskich, — powiedziałbym poprostu: p. Koc szkicuje program stronnictwa „środka". Wobec tych ostatnich zdań nie ryzykuję takiego sformułowania. Tym mocniej wskazujemy jedyną w danej sytuacji rozumną drogę wyjścia:

1) kraj ma przed sobą różne programy spoeczno - gospodarcze, kulturalne i polityczno-ustrojowe;

2) kraj jest jednolity, gdy idzie o problemy obrony Państwa;

3) niech sam kraj rozstrzygnie, jak ma swój byt utrwalić, rozbudować i przebudować, — w swobodnym powszechnym głosowaniu.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Kwiat Podhalański
NIEZBĘDNY DO PIELĘGNOWANIA I WYBIELANIA CERY I RĄK.

O „konsolidacji"

„Program" „sanacyjnej" endecji

„Sanacyjnej endecji?" — zapyta czytelnik — może to nieporozumienie? wszak do dziś dnia jeszcze trwa walka między endecją a sanacją! Tak, stara endecja z „Dziennika Narodowego" chce „konsolidować" naród tylko w ramach własnego stronnictwa. Ale są EKS-ENDECY z poznańskiej „Awangardy", którzy już dawno faktycznie przeszli do sanacji. Ci gwałtownie agitują za sanacyjną „konsolidacją" — oczywiście na „narodowej" podstawie. W takim „skonsolidowanym" organizmie, przy tworzeniu nowej „hierarchii" mogliby oni ewentualnie (spodziewają się tego) odegrać większą rolę.

Ale co to jest wogóle „konsolidacja?" Może porozumienie wszystkich stronnictw? na szerokiej demokratycznej platformie? O nie! Ci sanacyjni endecy z „Awangardy" inaczej to rozumieją. Piszą wprawdzie mgliście, ale istota rzeczy wylazł na wierzch. Jest to zerkanie w stronę totalizmu i dyktatury. Jest to marzenie o przebudowie państwa na zasadach nowej hierarchji. Tylko mocno, śmiało, z „młotem" w ręku. Chodzi bowiem, proszę państwa o „panowanie", o nic innego.

Co to jest konsolidacja? — zapytuje p. J. Drobnik w ostatnim zeszycie „Awangardy". I odpowiada; posłuchajmy:

„Warunki rzeczywistej, nie mechanicznej(!) i łatwej do rozbicia ale istotnej i trwałej konsolidacji są więc trzy:

1) Pełne ucieleśnienie w grupie rządzącej idei narodowej, co umożliwi wszystkim jednostkom ideowo narodowym przylgnięcie do tej grupy bez wątpliwości i zastrzeżeń,

2) Decyzja bezwzględna do zdławienia wszelkiej anarchii, warcholstwa i prywaty, co po spełnieniu pierwszego warunku nie będzie rzeczą tak trudną, i nie napotka jedynie niebezpiecznych, bo ideowych oporów,

3) Siła do bezwzględnego i zupełnego wykonania decyzji.

W Polsce istnieje trzeci warunek zawsze jeszcze nienaruszony. Warunek drugi niewątpliwie również może być wypełniony.

Widzimy jedno, jakim językiem tu się mówi. Kogo to trzeba „zdławić" przy pomocy „siły"? Przedewszystkim chyba — endeków, wczorajszych przyjaciół p. Drobnika (wszak pracował w „Dzienniku Narodowym"), bo mowa o „jednostkach narodowych". Ale STYL jest niemal „totalny" i dyktatorski.

Łamać! burzyć! rąbać! — i na nowo budować! Oto najpewniejsza, niezawodna recepta na dobrą „konsolidację". SPROSZKUJMY WSZYSTKO — a po tym z prochu będziemy lepili nowe cegły dla nowej budowy. Oczywiście celem — naturalnie — wzmocnienia(!) państwa i narodu. Najważniejsze — stare więzy „przełamać" i „zniszczyć"! Sanacyjny „narodowiec" poprostu wpada w niszczycielską poezję anarchisty Bakunina:

Bo konsolidacja to nie jest mechaniczne połączenie się grup na zasadzie równorzędności, to nie jest utrzymanie autonomii tych grup i pozostawienie im na stałe wolności decyzji, bowiem w takim wypadku mogą one się w każdej chwili rozejść, to nie jest zawieranie przymierzy i układów między grupami, tylko to jest ZŁĄCZENIE ABSOLUTNE, od góry w dół przy narzuceniu nowej hierarchii organizacyjnej z wyraźnym jej szczytem i głową, przy przełamaniu i zniszczeniu zupełnym wszystkich innych niezgodnych z nią więzów organizacyjnych, istniejących dotychczas. Nie może być konsolidacji całego narodu, gdy istnieć będą grupy, które będą mogły wypowiedzieć swój stosunek do całości z terminem natychmiastowym trzymiesięcznym, czy nawet rocznym, o którego ważności one same zadecydują według własnego „widzimisie", słowem gdy będzie wiele szczytów równych, a żadnego, któryby nad wszystkimi panował. Konsolidacja to jest — słowo twarde ale konieczne — PANOWANIE.

Jak widać, mowa jest o „nowej hierarchii" „całego narodu". Czyli totalizm i dyktatura. Oto „ideał" Drobników, eks-endeków. Wszystko sproszkować, nanowo sklajstrować — i „panować" ach! panować. Panować — to grunt!

Panować! „Ale kto?!" Nagle zapytuje p. Drobnik. Oto kwestia, jak mówił Hamlet. Ale odpowiedź nietrudna. Nie daje jej wyraźnie p. D., ale wiadomo —sanacja plus chętne żywioły eks-endeckie i eks-ONRowe. To będzie nowa elita czy ekipa. Ino musi być bezwzględną, „zuchwałą", bez tego ani rusz. Jak to pięknie, z entuzjazmem, z rozkoszą, niemal lubieżnie, opisuje p. Drobnik, nowa „konsolidacja" —

to nie jest idylla, sielanka, widok czuły, na którym owieczki bielutkie idą zgodnie za łagodnym i śpiewnym głosem ubranego jak na obrazku pasterza, to nie są uściski w uniesieniu miłości, ale bezwzględne nieraz i bolesne(!) przetopienie twardego metalu w nowe formy, spojenie, dokonywane w ogniu, czasem przy użyciu młota. Kto więc chce konsolidacji, winien wiedzieć, czym jest konsolidacja. Wtedy ją dopiero przeprowadzi.

Słowem „konsolidacja" powinna być robiona „w ogniu" „młotem" przez „zuchwałą" ekipę, gotową na wszystko.

To dopiero konsolidacja! To dopiero „państwo-twórczy program! To dopiero solidarność „narodowa!"

To wszystko raczej przypomina PROGRAM WOJNY DOMOWEJ, a nie Konsolidacji...

Łaskawy (ale oburzony na niżej podpisanego autora) czytelnik niewątpliwie zawoła: „Ale poco podawać te bzdury! Co nas obchodzi p. Drobnik! Jakie to ma znaczenie?"

Nie zupełnie zgodzimy się z łaskawym czytelnikiem. Bzdury? Niewątpliwie. Ale pewne znaczenie jednak mają: charakteryzują bowiem MENTALNOŚĆ NIEKTÓRYCH działaczy z obozu „konsolidacji". Tę mentalność poznać warto. Wszak tyle dokoła słyszymy o tej „konsolidacji"!

K. Czapiński

NOWE FONOPLASTYCZNE ODBIORNIKI
TELEFUNKEN
na długoterm. spłaty sprzedaje
„RADIO-GLOB"
BIELAŃSKA 21
w podwórzu tel. 11-99-20.



DEMONSTRACJE NA MIEJSCU I U P.P. KLIJENTÓW
Przyjmujemy Pożyczki Państwowe

Od Redakcji

W niedzielnym naszym numerze nie mogły się, niestety, ukazać — z t. zw. przyczyn, niezależnych od nas — artykuł pióra tow. K. Kaczanowskiego i felieton z cyklu „Kwiatki obłudy".

„Tabu" rozszerzyło swoje granice. Objęło już nie osoby urzędowe tylko, ale także niektóre osobistości prywatne (tow. Kaczanowski polemizował WYŁĄCZNIE z p. pos. B. Miedzińskim). Istnieje wszakże nadzieja, że granice „tabu" są... ruchome i zmienne. Może więc płaszcz nietykalności spadnie niebawem z ramion p. pos. Miedzińskiego. Wtedy tow. Kaczanowski będzie mógł powrócić do polemiki, którą... „przyczyny niezależne" na razie przerwały... To samo dotyczy i felietonu p. t. „Gdy dwuch czyni to samo — to nie jest to samo".

Pięć kilogramów na dwa tygodnie...

Do dnia 1 lutego 1937 r. w więzieniach polskich prawo otrzymywania paczek żywnościowych przez więźniów nie było ograniczone. Każdy więzień mógł raz w tygodniu otrzymać t. zw. „wałówkę" od swoich bliskich, przy czym wagi przesyłki nie ograniczano, jedynie pewne „luksusowe" artykuły spożywcze były wyłączone. Obecnie uległo to radykalnej zmianie. Więzienie ma być DOMEM KARY; wszelkie „liberalistyczne" mrzonki muszą być, rzecz prosta, odsunięte w zapomnienie. Z więźniami karnymi, skazanymi już prawomocnymi wyrokami Sądów, zrównało całkowicie więźniów śledczych, a więc takich, względem których co najmniej w 50% zapadają bądź wyroki uniewinniające, bądź też nawet postępowanie zostaje umorzone; z więźniami pospolitymi zrównano przestępców politycznych, a więc takich, którzy czynów swoich, acz przez prawo zabronionych, dopuścili się z pobudek ideowych, ludzi moralnie czystych.

Obecnie więźniowi, zarówno karnemu, jak i śledczemu, zarówno pospolitemu, jak i politycznemu, wolno otrzymywać tylko JEDNĄ PACZKĘ ŻYWNOŚCIOWĄ NA DWA TYGODNIE. Waga przesyłki ograniczona jest do 5 kg. — z opakowaniem łącznie. Również zawartość przesyłki została ściśle sklasyfikowana, a więc zawierać może po 1 kg. chleba, jabłek i pomidorów, po ¼ kg. cukru i masła, po 35 dkg. boczku i słoniny, następnie trochę soli, tytoniu, zapałek. Gdy rodziny więźniów interweniowały w Ministerium Sprawiedliwości, domagając się przynajmniej możności zastępowania jednych produktów innymi, np. słoniny — masłem, niedostępnych obecnie pomidorów czymś innym — naczelny lekarz więzienny kategorycznie odmówił, oświadczając, że pomidory będą przecież latem (nic to, że odżywianie w zimie winno być intensywniejsze), i ani jedna litera w tym zarządzeniu ministerialnym zmieniona być nie może. Oczywiście skutek jest taki, że paczki ulegają redukcji jeszcze o 1 kg. pomidorów, czyli do 4 kg., a wobec znikomej wartości odżywczej jabłek, pożywienie więźnia redukuje się faktycznie do 3 kg. NA DWA TYGODNIE. A pamiętać przecież należy, że wskutek ogólnych redukcyj budżetowych i przepełnienia więzień, porcje więzienne zarówno pod względem ilościowym, jak i wartości dożywczej, uległy wielkiemu ograniczeniu.

Zwycięstwo Związków Klasowych w Radomiu

W wytwórni tytoniowej w Radomiu odbyły się wybory delegatów. Oddano 466, nieważnych — 5. Na listę Związku Klasowego padło 279 głosów, na listę Z. Z. Z. — 182 głosy.

Wszyscy delegaci i zastępcy wybrani zostali z listy Związku Klasowego.

„Akcesy"

Według wiadomości wczorajszej prasy „sanacyjnej" szereg organizacyj i stowarzyszeń, należących do dawnego obozu „sanacyjnego", zgłosiło t. zw. akces do nowego obozu politycznego, tworzonego przez p. pułk. Koca. „Akcesy" od zrzeszeń i stowarzyszeń tego typu napływają w dalszym ciągu.

„Głos Powszechny" stwierdza, że władzom centralnym Z. Z. Z. nic nie wiadomo o rzekomym „akcesie" organizacyj Z. Z. Z. okręgu stryjskiego. O tym „akcesie" podały poniedziałkowe pisma „sanacyjne". „Głos Powszechny" podkreśla, że tylko władze centralne Z. Z. Z. mają prawo występować w imieniu całości Z. Z. Z.

WIOSENNE TARGI LIPSKIE 1937
TARGI WZORÓW I WIELKIE TARGI TECHNICZNE
od 28. lutego do 8. marca
zniżkowe bilety kolejowe na liniach polskich i niemieckich
Wszelkich informacyj udzielają: Delegat na Polskę Dr. Heinz Pentzlin, Warszawa, Al. Ujazdowskie 36 m 3, tel. 715-62 jak również przedstawiciele honorowi w Poznaniu, Łodzi, Krakowie, Katowicach i Wilnie
Urząd Targów Lipskich

Proces o strajk okupacyjny
przed sądem okręgowym w Bielsku

(Kor. wł.)

Fala strajków ekonomicznych, która rozlała się po Polsce w roku 1936, nie ominęła siłą rzeczy ośrodka przemysłowego bielsko - bialskiego.

Warunki pracy, a zwłaszcza płace w niektórych przedsiębiorstwach, były niesłychanie marne. Przedsiębiorcy wykorzystali w całej pełni położenie przymusowe, w jakim znaleźli się robotnicy w ciągu wieloletniego kryzysu. Nic dziwnego zatem, że akcja strajkowa u nas była szczególnie intensywna zwłaszcza, że nasi robotnicy, mający kilkudziesięcioletnią tradycję organizacyjną, umieją walczyć. W dodatku trzeba było „odrobić" wielkie straty.

Z kilkudziesięciu strajków, jakie przeprowadzono w naszym okręgu przemysłowym, tylko kilka było okupacyjnych. Tę formę strajki przybrały tylko w tych firmach, które najjaskrawiej wyzyskiwały swych pracowników.

Dwie firmy: Niemojewski i Biester zrobiły doniesienie do policji, opierając się na art. 251 k. k., opiewającym „Kto wdziera się do cudzego przedsiębiorstwa".

Prokuratura wygotowała akt oskarżenia, kwalifikując działania robotników, okupujących jako występek z art. 251 k. k.

Sąd w obydwu wypadkach wydał wyrok zasądzający wszystkich oskarżonych.

Motywy tego wyroku brzmią:

„Strajk okupacyjny polega na udaremnieniu zarządowi fabryki swobodnego rozporządzenia pomieszczeniami fabrycznymi mimo jego sprzeciwów, a to w celu wymuszenia podwyżki płac..."

Obrona podniosła, że nie ma istotnej różnicy między strajkiem starego typu a strajkiem okupacyjnym. Cel jego jest zawsze ten sam: bądź poprawa warunków pracy, bądź higienicznych urządzeń, bądź płacy, albo wreszcie— wszystkie te postulaty łącznie.

Genezą strajku okupacyjnego są wielkie rozmiary bezrobocia, które umożliwiają przedsiębiorcy zastąpienie pracujących (o ile do strajku przystąpią) przez bezrobotnych przy równoczesnym pogorszeniu warunków pracy. W obawie utraty warsztatu pracy strajkujący obsadzają go, dokumentując jedynie, iż chcą nadal pracować w tym warsztacie pracy. Strajkujący nie z kaprysu, nie ze złośliwości, a jedynie zniewoleni twardą koniecznością, pozostają w czasie strajku w ubikacjach fabrycznych. Działają zatem w stanie wyższej konieczności, a mianowicie w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa, grożącego ich prawu do pracy, jedynemu źródłu egzystencji. Takie działanie po myśli art. 22 k. k. nie podlega karze.

Obrońca wywodził dalej, że sam strajk okupacyjny nie podpada pod art. 251 k. k., gdyż dla zastosowania go trzeba by stwierdzić, czy i kto ze strajkujących użył przemocy lub groźby bezprawnej.

Od obu wyroków obrona zgłosiła odwołanie. Robotnicy tutejsi z wielkim zainteresowaniem i napięciem oczekują wyroku Sądu Apelacyjnego.

Narazie warto scharakteryzować jakie zapatrywania na strajk okupacyjny ma dr. Aulich, właściciel firmy Niemojewski. Zeznał on, że partraktującym z nim delegatom oświadczył, że strajk okupacyjny, w dodatku nagły, jest bezprawiem, terorem i gwałtem. Dalej zeznał, że znane mu są wpływy, które prowadzą do strajku okupacyjnego, a mianowicie metody te idą ze wschodu i są dziełem komunistów...

Tak zeznawał dyr. Aulich. Może p. Aulich przytoczy chociażby jeden przykład „strajku okupacyjnego" na „Wschodzie"? Możemy zapewnić p. Aulicha, że takiego wypadku nie było.

Na koniec jeszcze jedna uwaga: Robotników firmy Biester, którzy brali udział w strajku, w liczbie 453 pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Każdy otrzymał dwa miesiące aresztu, z zawieszeniem na 3 lata.

W ciągu tego strajku — jak donosiliśmy — endecy robotnicy napadli na robotników strajkujących i pobili ich. **Tych sługusów kapitalistycznych dotychczas nie pociągnięto do odpowiedzialności karnej.**

Aresztowany pod zarzutem nadużyć

Z polecenia władz sądowych aresztowany został i osadzony w więzieniu dyr. stalowni „Woźniak" w Sosnowcu, Henryk Musiałowicz, pod zarzutem różnego rodzaju nadużyć.

Strajk robotników krawieckich
w Przemyślu

Robotnicy krawieccy wywalczyli w ub. roku, dzięki swej solidarnej postawie, umowę zbiorową, normującą warunki pracy.

Majstrowie wypowiedzieli ostatnio umowę, chcąc znowu doprowadzić do chaotycznych stosunków w zawodzie. Zwołane w tej sprawie dwukrotnie konferencje, pozostały bez rezultatu. Wobec opornego stanowiska pracodawców, ogólne zgromadzenie robotników krawieckich uchwaliło strajk.

Pomoc dla bezrobotnych
Powinna być prawdziwą pomocą!
Na co się zda perkalikowa sukienka i jedwabne „figi"?

Gdy się chce komuś okazać pomoc, musi to być pomoc prawdziwa, a nie darowanie rzeczy bezwartościowych. Zasadą tą powinny się kierować wszystkie komitety i Wydziały pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Zgłosił się do nas pewien bezrobotny, który z komitetu pomocy zimowej (przy ul. Wolskiej 86a w Warszawie) otrzymał **odzież.** Jest to człowiek chory, dopiero zwolniony ze szpitala; ma żonę, również chorą na płuca i czteroletnie dziecko.

Otóż w otrzymanej paczce z odzieżą znalazł... perkalikową podartą sukienkę (! (w najlepszym razie odpowiednią dla młodej dziewczynki w najupalniejsze dni lata); dolną część kobiecej garderoby, również odpowiednią tylko na upalne dni lata (t. zw. „figi" jedwabne — i to dokumentnie podarte) i podarte buty. Buty te były jeszcze najlepszą pozycją w tej paczce, ale zarówno perkalikowa sukienka, jak i jedwabne „figi", nie mogą mieć w tym wypadku absolutnie żadnego zastosowania.

Czy to ma być „pomoc zimowa"?

Rozumiemy, że takie „ofiary" komitet prawdopodobnie otrzymał. Ale bezwartościowych rzeczy wogóle nie należy przyjmować, a w każdym razie nie można ich dawać bezrobotnemu, bo to budzi zrozumiałą gorycz.

Nasz informator miał tyle „humoru", że otrzymaną sukienkę włożył na siebie...

Radio krakowskie

WTOREK 23 lutego

7.25 Kilka informacji. 17.30 Muz. por. (płyty). 12.30 Prosimy do mikrofonu... 14.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.15 Koncert reklam. 15.30 Czy wiecie, że... 15.50 Józef Szigeti gra... (płyty). 18.20 Recital śpiewaczy Jadwigi Radelii, akomp. Emilia Rzepecka.

WTOREK 23 lutego

6.00 Pieśń. 6.03 Różne melodie (płyty). 7.25 Wiad. bieżące. 7.30 Muz. tan. (płyty). 12.50 Ogrodnik śląski. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka (płyty). 13.58 Wiad. giełdowe. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Chwila społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.55 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka. 18.20 Skrzynka ogólna. 18.30 „Nowele górnicze".

Kącik radiowy

„OD FABRYKI DO POWIEŚCI"

Technika, maszyna, stosunek robotnika do niej zawiera czynniki natury psychologicznej i estetycznej, które mogą i powinny wejść w skład tematyki literatury. Zagadnienia te będą tematem szkicu literackiego p.t. „Od fabryki do powieści", który w dn. 23.II o godz. 22.30 wygłosi Bohdan Karpacki.

AUDYCJA O SŁOWACZYŹNIE

Polskie Radio dn. 23.II o godz. 19.20 audycję nadawaną przez Poznań na fali ogólnopolskiej poświęca Słowaczyźnie. Będzie to montaż muzyki i śpiewów słowackich, pieśni ludowych górskich pasterzy i artystycznych. Wykonawcami będą znani soliści, chór chłopców, chór męski oraz artyści dramatyczni teatrów poznańskich.

DZIECI WIELKIEGO MIASTA

We wtorek dn. 23 b. m. o godz. 11.30 Polskie radio nada audycję dla dzieci młodszych, którą wypełni ciekawy obrazek z życia dzieci wielkiego miasta. Twarde i ciężkie życie zmusza je do pracy zarobkowej od wczesnej młodości. Antki, Józki i Franki to naprawdę zuchy, z których wyrosną dzielni i przedsiębiorczy ludzie. Warto posłuchać o ich przygodach. Audycję o pracujących dzieciach napisał Antoni Jakubowski.

KONCERT Z „ROMY"

Dziś o godz. 20 nadany zostanie z „Romy" koncert, w którego programi figuruje prawykonanie ciekawego „koncertu na dwa fortepiany solo". Koncert ten wykonają: kompozytor i młody polski pianista, Kazimierz Kranc.

Dochód z koncertu przeznacza P. R. na kolonie letnie dla dzieci polskich z Niemiec.

Radio warszawskie

WTOREK, 23 lutego.

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50. Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.25 Parę informacyj. 7.30 Muzyka z płyt. 8. Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla dzieci młodszych: „Antek, Józka i Franek pracują" — obrazek słuchowiskowy A. Jakubowskiego. 11.57 Hejnał. 12.03 Koncert ork. K. P. W. pod dyr. J. Leszczyńskiego (z Katowic). 12.40 Dziennik południ. 12.50 Skrzynka rolnicza. 15. Wiad. gospod. 15.15 Z operetek franc. (płyty). 16. „Stolica i jej sprawy". 16.15 Skrzynka PKO. 16.30 Koncert chóru męskiego „Dzwon" pod dyr. Z. Moczyńskiego (z Torunia). 17. „Dni powszednie państwa Kowalskich". 17.15 Pieśni Józefa Marxa odśpiewa A. Szlemińska. Przy fort. prof. L. Urstein. 17.50 „Momencik"— monolog. 18. Pogad. akt. 18.10 „Sport". 18.20 Koncert reklam. 18.45 Program. 18.50 Pogad. akt. 19. „Kino a młodzież" — dyskusja. 19.20 Pogad. muz. 20.15 Koncert symf. z „Romy". Wyk.: Orkiestra symf. P. R. pod dyr. M Mierzejewskiego. K. Kranc i R. Maciejewski (2 fortep.). Ok. godz. 21-ej Dziennik wiecz. 22.30 „Od fabryki do powieści" — szkic literacki. 22.45 Muz. z „Café-Club" w Warsz.

ŚRODA, 24 lutego.

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dzien. por. 7.25 Parę informacyj. 7.30 Konc. muz. lekkiej w wyk. Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego. 8.00 Aud. dla szkół. 11.30 Audycja dla dzieci młodszych. 12.00 Hejnał. 12.03 Mischa Iman (skrzypce) i Walter Gieseking (fort.). 12.40 Dzien. połud. 12.50 Jak można zużytkować soję w gosp. miejskim? 15.00 Wiad. gospod. 15.15 Konc. w wyk. zespołu H. Adamskiej-Grossmanowej. 15.15 Skrzynka techniczna. 16.10 Kozucha — kłamczucha — bajka dla dzieci młodszych. 16.25 Rozwiąz. zagadki histor. dla dzieci z dnia 27.1 1937 r. 16.30 Najnowsze piosenki rewelersów (płyty). 17.00 Czego wojsko żąda od społecz. cyw. — odczyt. 17.15 Koncert solistów. I. Gadejska — śpiew. M. Szaleski — altówka. Akomp. prof. Urstein. 17.50 Oszustwo — pog. akt. 18.10 Mój trening lekkoatletyczny—pog. 18.20 Kon. reklam. 18.45 Program na jutro. 18.50 Jak zwiększyć wydajność sadów. 19.20 Koncert Oktetu Squire'a (płyty). 20.00 Aud. poświęcona Estonii. 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pog. akt. 21.00 Konc. chopinowski w wyk. Emila Frey'a. 21.30 Premiera słuchow. „Legenda" Wyspiańskiego. 22.25 Konc. w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Gorzyńskiego z udz. Anatola Wrońskiego (śpiew).

Radio śląskie

ŚRODA, 24 lutego

[illegible]5 Kilka informacji. 7.30 Koncert [illegible] lekkiej w wyk. ork. P. R. pod [illegible] M. Mierzejewskiego (z Warsz.) [illegible] Muzyka baletowa (płyty). 14.00 [illegible] wiad. gosp. 14.05 Orkiestra i so[illegible] 15.15 Konc. reklam. 15.30 Muz. [illegible] (płyty). 15.55 Skrzynka ogól[illegible] 16.05 Wiad. z dnia. 16.30 — 17.00 Koncert fortepianowy z orkiestrą [illegible]y).

ŚRODA 24 lutego

[illegible]0 Pieśń. 6.03 Muz. lekka (pły[illegible] 7.25 Wiad. bieżące. 7.50 Koncert [illegible] lekkiej w wyk Ork. P. R. pod [illegible] M. Mierzejewskiego z Warsza[illegible] 12.03 Koncert symf. (płyty). [illegible] Koncert życzeń. 13.15 Muz. lek[illegible] i tan. (płyty). 13.58 Wiad. giełdo[illegible] 15.15 Koncert reklam. 15.38 Życie [illegible] śląska. 15.40 Beethoven (pły[illegible] 16.30 Koncert. Wyk.: Al. Brocho [illegible] — fortepian. 18.20 Dyskusja na [illegible]t kar w wychowaniu. 18.35 Muz. [illegible] 18.45 Program. 19.20 [illegible]

Tabela wygranych

4-ty dzień ciągnienia I klasy 38 Loterii Państw.

I i II ciągnienie
Główne wygrane

15.000 zł. 87715.
10.000 zł. 100006 142618
5.000 zł. 166908.

Po 2.000 zł. Nr. 8909 81810

Po 1.000 zł. Nr.: 12919 38[illegible] 141408 159094 166969

Po 500 zł. Nr.: 987 87407 28382 89994

Po 400 zł. Nr.: 20120 33565 60624 77603 152113 179290.

Po 200 zł. Nr.: 4291 11225 16749 21989 31170 42969 43507 77407 83956 102640 104833 132929 142183 143232 159015

Po 150 zł. Nr.: 15721 16611 81187 40829 46414 51890 55597 65184 69434 73680 93490 111652 112251 116398 117868 120147 121282 125040 126907 127362 127988 128836 134906 145301 153943 158028 159567 164989 172717 184489.

Wygrane po 100zł.

109 278 1322 654 932 2548 870 6156 89 874 4351 93 935 5271 404 784 954 74 6241 529 82 604 84 7265 335 736 958 9441 664 720 894 1061 916 11148 774 78 835 903 12420 510 13167 14596 15291 322 591 755 844 16516 18149 19715 20049 264 604 810 21366 860 71 21366 22211 94 315 97 653 23519 93 913 24256 448 799.

25634 26227 59 27131 434 849 29131 264 528 898 011 30155 551 31234 581 719 32038 86 33027 355 34045 86 213 411 626 34 802 933 91 35055 557 985 36114 405 811 37259 580 38027 580 983 40836 46 41001 42384 43228 [illegible] 44160 397 45257 95 796 46379 [illegible] 47363 550 730 851 989 48564 97 784 49317 458 993.

50060 467 541 602 51572 93 53468 639 850 54226 447 610 761 860 971 55044 174 520 19 34 40 97 56258 57120 741 898 58744 59253 75 337 660 60206 21 538 851 71 61284 363 523 690 62703 63874 97 65170 855 67747 893 68016 161 624 45 750 69169 70098 687 913 71660 99 72684

75072 109 752 839 76056 143 795 77145 343 458 894 917 78125 79122 249 80302 81140 262 719 82044 643 83269 802 84354 63 965 85260 86722 87791 88589 869 90597 615 92125 61 268 994 94171 503 95694 96151 299 409 97920 98201 100382 541 101789 102206 32 435 103036 99 189 104303 52 533 933 105303 97 107118 367 927 108633 836 109226 645 780 110608 111226 112600 808 113322 47 451 569 981 114151 406 716 858 68 116188 226 518 874 117524 81 118222 904 119288 427 657 120313 19 433 892 121074 339 543 122175 245 347 123343 124272 874 126045 148 291 339 445 724 126127 402 127490 541 129818 930 131118 54 548 789 902 132847 133105 134280 495 864 136454 79 729 37 801 12 138456 639 139214 661 140070 944 141465 142373 447 864 143063 274 144037 532 145094 866 146190 251 976 147055 95 380 92 563 684 148333 149201 39 457 569 898

150529 922 152212 372 153143 716 817 154591 738 879 155008 143 340 154121 15767 170 158106 387 440 159016 398 457 864 970 160069 274 86 161044 370 511 162057 572 163041 161 428 87 536 755 164183 494 165183 344 748 816 166301 95 167131 168366 169714 171030 40 17207 173072 747 174582

175080 264 304 668 951 176743 177000 848 88 545 778 826 178013 192 498 749 179026 229 180136 181362 97 709 182220 424 500 183299 375 482 184527 68 870 958 187057 301 189099 552 190279 368 569 926 191378 736 192073 205 388 193015 115 448 773 807 25 194125 258 711 867.

Po 50 zł.

205 91 606 980 1033 97 361 2426 71 794 942 3702 4201 306 901 5127 455 728 6092 763 847 65 993 7051 75 454 59 658 703 8525 62 748 9384 428 606 799 818 925 10050 665 11046 599 12012 94 135 390 429 938 59 99 13005 313 983 14145 298 431 779 945 15075 224 16262 880 17079 276 428 773 18108 649 872 19056 69 247 389 530 91 711 849 20254 395 21232 653 706 23024 72 710 24321 405 541.

25372 409 27643 799 26051 101 274 431 639 81 27333 958 28195 351 99 401 931 29318 448 677 734 777 30128 312 452 776 31220 447 671 741 60 32211 69 327 888 33342 455 560 606 34016 96 236 964 35873 36094 435 62 258 909 37491 544 997 76 38763 39289 306 471 736 83 40348 408 635 854 41245 336 42692 772 43165 908 44300 94 45007 171 434 95 571 63 78 759 924 46050 705 839 69 47411 748 827 932 47 48581 85 49590 650 77 767

5075 51199 269 82 824 52185 429 534 86 726 60 879 53153 415 721 922 54035 227 725 843 55279 411 43 29 903 84 53174 301 536 57299 452 850 58160 348 702 39 824 59127 858 60250 62 380 558 644 61118 223 339 571 799 62298 533 601 880 63932 64164 820 65120 50 394 66024 350 416 67046 68 648 745 83 68431 716 913 69133 714 70324 439 82 633 735 91 975 71031 279 731 72028 395 692 917 73011 82 142 48 402 814 995 64 74043 290 361 518.

75293 674 741 807 923 75 76030 63 69 380 562 638 702 59 946 77107 616 972 78247 58 479 79429 767 854 80141 508 68 640 81168 279 83030 249 52 81 685 84142 358 679 883 85058 554 657 717 30 934 80 86063 156 403 262 839 81 87021 640 816 88365 430 788

90073 857 906 91039 564 69 92717 43 93099 672 808 986 94230 97 554 789 853 95237 315 614 953 96170 682 917 97157 272 751 896 98014 142 720 924 99188 977 100639 826 28 101041 433 528 641 54 719 102053 133 206 93 347 404 661 730 986 103310 36 460 505 30 89 852 87 104099 186 656 88 937 105299 606 882 984 106403 698 785 107066 272 565 613 108170 200 445 788 863 954 109432 825 944 93.

110567 75 111472 549 714 112055 388 450 273 82 803 113855 990 114920 115075 948 116165 648 117372 95 910 13 43 118286 916 30 119175 97 567 71 638 82 750 120412 734 121303 122637 364 123453 565 752 65 91124489 824 97 125331 520 671 970 126042 624 529 558 958 127399 447 78 735 817 128821 330 516 129057 95 434 531 621 984.

130031 828 131056 367 72 132294 323 94 918 133213 83 376 403 86 707 134333 779 960 61 135047 434 86 690 755 136091 940 137038 310 139026 930 80 140092 783 920 53 141700 895 142130 340 716 966 143227 658 952 144161 209 69 779 992 145025 544 794 946 146611 41 147007 201 568 680 757 148386 573 149161 236 68 741 902 86

150071 105 531 664 979 151082 547 88 801 999 152036 55 394 638 889 153001 14 739 68 907 13 154262 460 81 670 764 155140 478 555 827 156395 535 942 157090 304 506 158088 192 98 493 522 53 911 159088 79 403 720 93 843 957 160787 827 161365 458 162134 201 657 163106 333 573 641164 462 540 54 712 165183 935 51 166658 806 167147 402 817 928 168938 67 169212 380 791 170204 924 70 171033 74 122 42 297 453 590 172080 132 582 39 773 885 995 173159 581 93 603 764 857 174007 102 70 473.

175082 185 463 524 740 50 59 989 176082 182 290 736 177131 253 72 446 654 915 76 178088 255 992 179290 471 752 180789 181169 182779 911 183196 656 712 184539 98 875 185204 679 961 186381 404 814939 187163 326 511 188621 858 189347 555 915 190174 205 411 205 411 57 191290 335 540 98 192041 503 22 705 49 987 193058 229 419 71 519 194817 936.

III ciągnienie
Wygrane po 100 zł.

101 975 1014 79 768 89 2396 645 88 3445 4277 455 801 5006 598 944 7633 59 700 8048 10009 678 90 12120 13140 15119 18003 440 21016 22099 23814 69 24877.

26875 27163 243 728 30857 31792 810 58 86 32220 33356 34585 35420 37068 887 38715 807 40801 98 41353 536 42693 764 44099 264 535 703 71 45019 219 82 46266 47093 581 760 48875 412 894 49243 328 859 980.

52667 53238 56656 861 58728 91 59193 219 60151 338 761 827 62272 560 64936 65537 66137 67432 883 68758 69377 70014 301 798 71285 72139 84 539 75354 829 74563 76264 588 77467 520 79180 840 92 80283 938 81127 46 202 82744 83043 363 491 829 85717 86421 87917 88124 90475 91533 626 899 92322 93348 95048 142 96165 292 97245 716 98370 865 100767 101518 102511 103607 805 62 104793 105019 53 191 522 106054 675 107812 108975 111020 112429 744 114743 115139 677 986 116946 117627 118663 121411 122250 124245 59 418.

125412 948 126489 127128 883 128070 198 129009 173 130243 131112 29 365 877 133041 724 883 134868 575 970 135402 678 986 136506 632 707 137176 138132 634 139738 140806 141471 720 143235 758 145912 522 939 147502 148648 149341 92 150237 447 151679 153862 924 157009 158934 46 159810 160198 624 822 161098 665 962 162635 864 163277 164086 757 169011 549 615 170407 633 835 171171 490 172608 173333 984 174736 175316 176219 914 177439 65 555 612 179226 909 550 970 180021 273 181605 183464 184081 185535 186494 834 188815 189432 916 191851 192061 194996.

Po 50 zł.

430 552 2372 3294 553 952 4713 5562 6731 7226 306 966 8663 9151 277 886 10377 430 705 74 872 11473 761 830 13102 14098 806 092 15414 88 806 914 16207 373 737 19659 20331 51 21406 952 22324 507 23054 202 34 497 528 68 24363 527 622 763.

25523 839 934 26916 27580 28628 893 945 29011 268 30237 768 91 32644 33144 396 507 34650 713 979 35892 485 36294 700 55 37156 760 62 38455 40345 771 41020 239 800 42599 43025 268 516 899 44380 45815 46578 47886 48055 414 49125 451 881.

50067 185 267 51104 469 52113 231 351 784 53308 54508 33 55 104 669 79 786 970 56906 57027 58034 109 383 624 38 59632 60143 344 475 892 61303 804 903 62236 341 575 63715 395 64671 66134 241 67017 75 530 88 880 68464 600 69450 70725 830 71524 73206 923 74172 91 477 81 83.

75087 226 62 447 76676 77035 620 78282 731 967 79024 569 80704 83024 134 84160 984 85221 418 76 503 830 86856 87092 89020 627 796 90048 384 91421 639 93696 798 992 94382 95847 97342 98133 99523 60 749 100420 102424 103066 104611 936 96 105256 463 106523 60 907 107657 84 732 109282 110333 862 111303 30 582 112091 535 944 113047 101 257 321 619 707 114507 802 115681 116186 119027 35 536 904 120155 977 121407 122609 791 813 996 123518 716 124084 466 629 59 810

125133 133 233 41 538 982 37 126018 127712 845 128282 979 129052 952 130239 660 131881 907 132425 619 133216 134701 135495 784 941 136027 137133 497 722 138780 139188 140424 901 143088 889 145365 146356 83 425 556 147350 603 148338 149148 377 150232 726 93 151154 445 152121 84 153435 154846 156192 627 157607 98 974 81 158408 160213 458 651 65 895 901 161157 739 162366 615 42 875 970 163375 987 164971 165428 738 808 968 166797 169770 170025 190 372 489 592 898 171195 254 67 769 952 172234 731 173171 229 721 174962 175595 176564 847 54 177938 178150 325 180103 906 181312 838 182940 184372 406 809 186166 694 187305 985 188201 392 919 79 190480 191064 288 192122 230 488 877 193021 657 845 194583 638 740.

Po 100 zł.

IV ciągnienie
Główne wygrane

20.000 zł. Nr. 191072.
5.000 zł. Nr. 7507.
2.000 zł. Nr. 14646.

Po 1.000 zł. Nr.: 7980 45375 61695 65658

Po 500 zł. Nr.: 27435 27694 28437 58376

Po 400 zł. Nr.: 20535 44420 57775 61569 68636 152870

Po 200 zł. Nr.: 49924 61032 9717 124002 176847

Po 150 zł. Nr.: 881 12742 20954 28074 34425 48278 63126 70965 72962 75936 79843 81470 97392 103200 115974 130212 135238 172389 177431 182490 182681 187662 188548 190427

Wygrane po 100 zł.

1399 2495 796 3386 617 712 20 903 4436 6526 7002 8210 760 12161 435 13725 14050 124 15197 16050 18677 19176 876 20972 21515 22427 23057.

25532 939 26974 86 29068 473 769 30016 335 430 31097 32219 33501 951 34672 924 35262 726 882 38063 116 40098 841 74 41487 915 42366 487 45166 350 881 46022 672 47017 48483 739.

50349 539 51125 570 938 52976 53157 420 663 810 54746 56267 866 57856 58492 755 60050 527 739 61676 62508 711 906 63257 5012 811 67868 69345 74105.

76124 77174 589 695 801 51 79121 91 79100 208 32 368 804 82127 84918 85728 86458 575 87082 641 89208 90005 91332 944 94073 657 95435 688 96738 98234 52 99007

100624 101702 102061 104036 105241 555 106546 107798 108770 10931 974 110265 113020 113 877 399 698 114348 847 115058 116273 819 33 840 117906 118294 120624 121459 122005 142 211 123778 124699 971

125078 565 1269[illegible] 127211 244 439 129810 130072 212 936 131607 132257 135104 12 753 136298 863 137791 139584 140657 143407 15 621 742 829 145824 146499 147496 148408 149421 823 150361 15196 571 989 153997 155679 156491 704 157154 303 158427 159964 160743 161582 162264 721 167180 517 697 168144 486 169735 841 171358 [illegible]11 172057 529 173192 883 174423 529 175609 177128 357 420 178522 179732 180005 431 181517 182135 210 183022 844 988 184213 857 187591 191113 396 948 192760 194098 479.

Po 50 zł.

341 409 1271 470 530 2263 425 953 3261 478 4108 389 956 5077 946 6098 408 959 7413 8095 266 603 10049 824 11145 383 12153 296 13271 82 695 824 14878 15103 75 258 941 16413 725 70 936 17011 18437 588 19017 20100 225 533 701 21014 157 837 22172 963 23799 815 24686 960.

25724 27251 545 28169 968 29536 30040 414 588 924 32241 70 309 596 34102 52 355 853 35188 36201 38123 24 243 599 676 40071 108 477 962 43699 44611 84 45256 339 423 46673 47862 48031 308 731 49260.

50369 559 704 52585 53178 278 970 54685 55167 56038 815 57023 938 58122 499 918 60340 598 61855 74 62164 598 983 63694 64115 46 218 65603 66194 412 89 849 67288 989 70508 652 907 72495 816 82 74263.

75126 78 746 76325 77089 90 301 78412 79644 80613 81085 464 995 82264 96 465 715 98 291 707 85040 86471 750 87063 486 599 890 909 88896 89211 447 962 90068 92011 118 824 93250 95307 914 97650 98362 468 715 91 99337 678

100331 101294 441 585 102777 103002 415 58 104332 59 648 105014 405 106246 429 107592 108848 109225 110948 111568 615 906 112180 114205 115021 840 116402 738 118457 119014 859 482 560 591 120964 121018 59 228 122180 123811 124240 65

125093 110 840 126994 127211 128532 129111 215 88 130063 131407 671 133813 135453 521 136411 137728 859 139404 734 111009 727 142442 805 143019 23 64 672 144540 642 933 146392 148677 149221 150576 151351 152005 773 153894 155332 556 157707 158758 159062 249 4939 541 664 80 160049 204 434 161182 704 162724 163658 864 165171 73 168940 169420 170101 214 444 595 609 986 172121 360 173726 174026 72 175344 731 868 176154 307 510 732 978 177040 178146 179899 181981 182741 185598 186945 187217 556 712 189386 190296 709 192752 193463 68 702.

Walka o przebudowę społeczną we Francji

Prasa francuska podaje informacje na temat licznych wystąpień przedstawicieli zarówno Partii Socjalistycznych jak i Generalnej Konfed. Pracy, wysuwających postulat dalszej rozbudowy programu gospodarczego „Frontu Ludowego", oraz zapowiadając nową falę nacjonalizacji przemysłów kluczowych. Dzienniki podchwytują przemówienie generalnego sekretarza Generalnej Konfederacji Pracy, Leona Jouhaux, wygłoszone w Nantes, w którym oświadczył on m. innymi, iż „NALEŻY WPROWADZIĆ KONTROLĘ ORAZ NACJONALIZACJĘ INSTYTUCYJ KREDYTOWYCH ORAZ WIELKIEGO PRZEMYSŁU".

Inny działacz Gen. Konf. Pracy, Bothereau, zapowiedział, iż za kilka tygodni rozpocznie się nowa fala nacjonalizacji od upaństwowienia wielkich towarzystw ubezpieczeniowych, CO UMOŻLIWI SFINANSOWANIE NOWEGO, WIELKIEGO PLANU ROBÓT PUBLICZNYCH.

Przewodniczący francuskiego „Lewiatana" w „Journée Industrielle w alarmującym artykule zapowiada, iż Francja stoi przed nową „ofensywą nacjonalizacji".

Ku czci poległych

Premier Leon Blum w towarzystwie podsekretarzy stanu Henri Tasso, Blancho, pani Locore i sekretarza Konfederacji Generalnej Pracy, Jouhaux, złożył wieniec pod pomnikiem poległych w wojnie światowej w Saint Nazaire. Premier był obecny następnie na uroczystości otwarcia nowych szkół i giełdy pracy.

Zuchwały napad bandycki na kobietę

Przy ul. Al. Jerozolimskie 75 w Warszawie, lokatorkę tegoż domu, E. Apfelbaumową, zaczepiło na klatce schodowej 1-go piętra dwóch nieznanych mężczyzn. Jeden z nich zadał jej kilka ciosów prętem żelaznym w głowę, po czym obaj rzucili się na kobietę, usiłując jej wyrwać torebkę, w której znajdowało się 2000 zł., podniesionych z PKO. Apfelbaumowa, zorientowawszy się w sytuacji, nie pozwoliła wyrwać sobie torebki z gotówką i wszczęła alarm, wzywając pomocy. Bandyci, obawiając się wpaść w ręce policji, ratowali się ucieczką.



PASTA DO ZĘBÓW

Gdy rozwarto drzwi haremu

Nowy Rząd turecki, który wypowiedział walkę przesądom, wyzwolił kobietę turecką, dając jej pełne prawa obywatelskie. Dziś młode dziewczęta tureckie, których matki, a nawet starsze siostry żyły jeszcze „za ścianami życia", mają już prawo głosować przy wyborach, a parlament zarezerwował dla nich 20 miejsc. W pracy zarobkowej stanęła kobieta turecka ramię w ramię z zarobkującym mężczyzną, jako równa partnerka, a nieraz nawet jako niebezpieczna współzawodniczka. Na ławach uniwersyteckich zasiadły studentki. Kobiety praktykują już jako lekarki, adwokatki i nauczycielki. I nawet, o zgrozo! na scenach kabaretów w jaskrawym świetle reflektorów występują mniej lub więcej rozebrane girlsy tureckie, choć 10 lat temu nie wolno tu było kobietom wychodzić na ulicę bez gęstej czarnej zasłony.

Sprawy Dalekiego Wschodu

Kuomintang wobec Japonii

Warunki pod adresem Komunistów

Komitet Centralny Kuomintangu opublikował manifest, zawierający wskazania dla Rządu centralnego. Pierwszy rozdział manifestu dotyczy polityki zagranicznej: stałym celem polityki wobec Japonii jest przywrócenie wolności we wnętrznej Chin przy zachowaniu sąsiedzkiego modus vivendi.

Warunkiem wstępnym w dziele odprężenia pomiędzy Chinami a Japonią jest usunięcie wszelkich przeszkód czynionych władzom chińskim w Chinach północnych.

W stosunku do innych mocarstw Chiny będą kontynuowały politykę pokojowej współpracy w duchu Ligi Narodów.

Rozdział drugi dotyczy polityki wewnętrznej i przewiduje kontynuowanie zjednoczenia kraju w drodze pokojowej. Manifest zawiera doniosłą rezolucję, dotyczącą polityki wobec chińskich komunistów, skoncentrowanych w prowincjach północno - zachodnich.

Rezolucja głosi, że Kuomintang na zasadzie tradycji dr. Sun-Yat-Sena nie może odmówić poddającym się komunistom nadziei na przebaczenie, lecz żąda od komunistów: odpowiedniego rozlokowania ich wojsk, skasowania Rządów sowieckich w okupowanych przez nich obszarach, zaprzestania propagandy komunistycznej oraz rezygnacji z doktryny walki klasowej.

Manifest w zakończeniu mówi o konieczności rozwoju przemysłu i rolnictwa oraz o etatyzacji niektórych gałęzi produkcji.

Rabunek w pociągu

Do pociągu, idącego z Warszawy do Żyrardowa, na odcinku Włochy —Piastów wskoczyło 3-ch opryszków, którzy porwali jednemu z pasażerów futro, poczym wyskoczyli i zaczęli uciekać w pole.

Na wszczęty przez okradzionego alarm, pociąg zatrzymano i zarządzono za rabusiami pościg, w czasie którego poszkodowany dał kilka strzałów z rewolweru w kierunku rabusiów, raniąc z nich jednego. Mimo strzałów rabusie zbiegli. Po przybyciu pociągu do Żyrardowa, poszkodowany pasażer zameldował o rabunku na posterunku policji, która skomunikowała się z posterunkiem we Włochach i z Warszawą. Zarządzono niezwłocznie obserwację u lekarzy, w szpitalach, lecznicach i ambulatoriach Pogotowia. W związku z tym policja w Warszawie aresztowała 28-letniego Józefa Popowskiego (Gołąbki), oraz brata jego, Ignacego i Karola Englebertа (Gołąbki), którzy przywieźli postrzelonego Józefa Popowskiego. Skradzione futro przepadło. Ujętych rabusiów przekazano władzom śledczym.

Po zamachu w Addis-Abebie

Z Addis Abeby komunikują następujące nowe szczegóły zamachu na wicekróla. Stan zdrowia marszałka Grazianiego, który został lekko raniony, poprawia się. Ciężko rannemu gen. Liotta amputowano nogę, ale stan jego zdrowia nie budzi obaw. Stan zdrowia Abuny Cyryla, który odniósł lekkie rany uległ poprawie.

Dziwy Australii

Australia jest ziemią, w której do dziś przebywają malejące z każdym rokiem okazy ssaków „starych". Starych, bo stojących na najniższym szczeblu drabiny rozwojowej, starych bo będących granicą między ssakami właściwemi, a ptakami.

Jeżeli pod pojęciem zwierzęcia ssącego rozumiemy takie, które rozwijają się w łonie matki i karmi się mlekiem wydzielanym przez nią, to pojęciu temu stanowczo nie odpowiada zwierzę zwane dziobakiem.

Nad brzegami wysychających w porze letniej rzek australijskim, żyje zwierzę nieco mniejsze od naszego borsuka, o dziwnej budowie ciała. Krępe, pokryte rzadkimi włosami o czterech podobnych do kaczych nóg kończynach, o wydłużonej głowie zaopatrzonej również w podobny do kaczego dziób. Oto, o ile go tak nazwać można, nasz ptako - ssak - dziobak.

Jeszcze dziwniejszym niż jego budowa, jest rozwój. Mianowicie samica składa jajka, wysiadując je skrzętnie, a wylęgające się młode karmi mlekiem. W ten sposób mamy tu powiązanie pierwiastków, charakteryzujących dwie różne gromady zwierząt. Wylęganie się z jaj poza ustrojem macierzystym — cecha właściwa ptakom, i skarmienie mlekiem charakteryzuje ssaki.

Do tajników, tak mało zbadanej pod względem geograficznym części świata, jaką jest Australia, należy jeszcze zwierzę, stojące już nieco wyżej od poprzednio opisanego, a mianowicie kangur, należący do torbaczy.

Jest on o wiele częściej spotykany od dziobaka, którego posiadaniem mogą się poszczycić nieliczne ogrody zoologiczne świata. Kangura znaleźć można w publicznych Zooach i cyrkach.

Dużego, bo odpowiadającemu wzrostowi przeciętnego mężczyzny, kangura cechuje również dziwny sposób przychodzenia na świat młodych. Obserwujemy, że świeżo narodzone, żywe płody zwierząt i ludzi są zupełnie podobne do osobników dorosłych. Nie możemy powiedzieć tego o kangurze. Zwierzę to przychodzi na świat w stanie tak niedoskonałym, że przez długi przeciąg czasu, nie może żyć poza ustrojem matczynym. W tym celu samice zaopatrzone są w specjalny skórzany wór, znajdujący się po brzusznej stronie ciała, w którym przechowują dość długo swoje niezdatne do życia potomstwo. Młody kangur żyjąc w tej swoistego rodzaju wylęgarce, jest karmiony mlekiem matki. Jak niezdolnym jest do życia w pierwszych okresach swego przyjścia na świat, świadczy sposób karmienia go. Mianowicie nie ssie on jak inne zwierzęta, lecz samica wstrzykuje mu w otwór ustny mleko ze swych sutek. Przyroda, doskonała w swych czynnościach przystosowawczych zaopatrzyła go w krtań położoną bardzo wysoko. Krtań jego znajduje się powyżej gardła, i jest od niego dokładnie oddzielona. W ten sposób świeżo narodzony kangur, jest doskonale zabezpieczony przed tak zwanym „zachłyśnięciem" który by mógł spowodować wstrzykiwany strumień mleka.

W tej, wyżej wspomnianej skórnej „kołysce" wychowuje samica swe młode. Równolegle z dojrzewaniem opuszczają one ją od czasu do czasu, zaprawiając się do samodzielnego życia. Samica czuwa jednak. W razie niebezpieczeństwa, mały bywa szybko pakowany do worka, a zaniepokojona matka, ucieka długimi, kilkumetrowymi skokami.

Torbacze spotykamy jednak o wiele mniejsze w Ameryce Południowej i na niektórych wyspach, otaczających Australię. Bezsprzecznie jest ona tą częścią świata, w którym do dziś żyją ssaki dawno wymarłe, a przebywające w zamierzchłych epokach geologicznych na innych kontyngentach. Bo kości torbacza znaleziono w pokładach geologicznych w Paryżu, przy rozkopywaniu wzgórza Mont Parnasse.

s. j. s.

Polityka japońska wobec Z.S.S.R. i Chin

Agencja Domei donosi: Na posiedzeniu komisji budżetowej, deputowany ze stronnictwa Minseito Sakukai zainterpelował premiera Hajaszi w sprawie stosunków pomiędzy Japonią a Chinami i ZSSR.

Premier odpowiedział, że polityka jego Rządu wobec Chin polega na stopniowym rozwiązaniu zasadniczych zagadnień politycznych, obchodzących obydwa kraje, przyczym rokowania w tej mierze będą prowadzone na podstawie istniejących układów. Ma nadzieję, że zniknę wrogie uczucia większości narodu chińskiego wobec Japonii.

Deputowany Sakukai wskazał następnie, że od chwili powstania Mandżukuo wydarzyło się ponad 2500 incydentów granicznych. Wice-minister spraw zagranicznych Horinuszi zapewnił, że Japonia jest ożywiona najlepszą wolą wyeliminowania wszelkich możliwych powodów do konfliktów i pragnie w tym celu powstania komisyj granicznych.

Propozycje w tym sensie zostały już Sowietom poczynione. Rokowania japońsko - sowieckie w tej sprawie są na dobrej drodze.

Sprawy nieinterwencji

Jako bezpośrednią konsekwencję decyzji powziętej w Londynie przez komitet nieinterwencji, minister spraw wewn. Rzeszy opublikował rozporządzenie uzupełniające ustawę o zakazie udziału obywateli niemieckich w wojnie domowej w Hiszpanii. Rozporządzenie to zakazuje obywatelom niemieckim, zamieszkującym w Rzeszy wyjazdu do Hiszpanii, o ile to w ich paszportach nie zostało wyraźnie zaznaczono. Zakazuje się również wyjazdu z Niemiec do Hiszpanii obywatelom nie niemieckich.

Ostatnie depesze i wiadomości na str. 1 i 2-ej

620 gatunków herbaty

W Pekinie istnieje specjalna szkoła, w której młode Chinki i Chińczycy uczą się rozpoznawać z zamkniętymi oczyma różne gatunki herbaty. W tym celu uczeń wyrobić musi sobie doskonałe powonienie i nadzwyczaj czuły smak. Absolwenci tej, jedynej w świecie szkoły, muszą umieć rozróżnić przynajmniej 50 gatunków herbaty. Liczba ta, na pierwszy rzut oka, bardzo wielka, jest znikoma w porównaniu do ilości gatunków herbaty, uprawianej w Chinach, a wynoszącej ni mniej, ni więcej, tylko 620.

Przed ponownymi wyborami prezydenta Łodzi

Jak donosiliśmy w dn. 25 b. m. odbędzie się w Łodzi posiedzenie Rady Miejskiej, zwołane dla ponownego wyboru prezydenta miasta.

Klub radnych socjalistycznych wysunie powtórnie kandydaturę tow. Barlickiego.

Obszar i ludność Gdyni

Obszar Gdyni powiększył się od r. 1925 do 1936 przeszło dziesięciokrotnie. Kiedy w r. 1925 obszar miasta wynosił 638 ha., to przy końcu r. 1936 wynosił 6.582 ha. W większym tempie wzrastała liczba ludności. Na terenie obecnej Gdyni zamieszkiwało w r. 1921 6400 mieszkańców, a obecnie ludność Gdyni przekroczyła już 102 tys. Jeżeli weźmie się jeszcze pod uwagę, że na terenie wioski Gdynia w r. 1921 mieszkało 1.260 osób, liczba mieszkańców powiększyła się przez okres rządów polskich prawie stokrotnie, podczas gdy terenowo miasto powiększyło się dziesięciokrotnie.

Wiadomości z całej Polski

Z ZAZDROŚCI ODEBRAŁ ŻYCIE DZIECKU I SOBIE.

Cieszynem wstrząsnęła krwawa tragedia miłosna, której ofiarą padło życie 4-miesięcznego chłopca, oraz młodego oficera.

Do mieszkania niej. Lewandowskiej w Cieszynie przy ul. Przepilińskiego przybył podpor. Prądecki, z których łączyły ją bliższe stosunki. Po wejściu do mieszkania zapytał służącą, gdzie jest pani domu. Gdy otrzymał odpowiedź, że wyjechała na 5 dni do Istebnej w towarzystwie pewnego wojskowego, podpor. Prądecki wziął dziecko Lewandowskiej., 4-miesięcznego chłopczyka i zaniósł je na kanapę do pokoju.

Gdy służąca wyszła z pokoju, podpor. Prądecki wyciągnął rewolwer i strzelił chłopczykowi w prawą skroń, kładąc go trupem na miejscu, a następnie sam sobie wystrzelił w skroń. Prądeckiego przewieziono do szpitala w Cieszynie, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności: Powodem tego zabójstwa i samobójstwa była zazdrość o Lewandowską.

ARESZTOWANIE.

Na polecenie prokuratora aresztowany został w Czortkowie adwokat dr. Bolesław Krokowski.

Aresztowany pozostaje pod zarzutem przywłaszczenia pieniędzy klijentowskich.

Zbrojenia niemieckie

W warsztatach okrętowych Hamburga spuszczono na wodę specjalny okręt do obrony przed samolotami „Hans Rolshaven", przeznaczony dla dowództwa sił powietrznych w Kilonii.

Niedziela w sporcie

WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO POLSKICH BOKSERÓW NAD AUSTRIĄ.

Rozegrany w niedzielę w Łodzi międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Austria zakończył się wspaniałym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 15:1.

Walki stały raczej na niskim poziomie. Austriacy zademonstrowali słabą formę, to też przegrali wszystkie walki z wyjątkiem remisu w wadze koguciej. Najpiękniejszą walkę stoczył Chmielewski z Horakiem. Dramatyczny przebieg miała walka Piłata z Lutzem, który będąc bliskim zadania nokautu Polakowi, sam padł od ciosów Piłata.

W wadze muszej Rundstein wysoko pokonał na punkty Lehnera.

W koguciej Spodenkiewicz zremisował z Mathae.

W wadze piórkowej Krzemirski wygrał wysoko na punkty z Rucknerem.

W lekkiej Woźniakiewicz wysoko wygrał ze Swatoschem.

W półśredniej Ostrowski wypunktował lepszego od siebie technicznie Bedricha.

W półciężkiej Szymura nie przekonywując pokonał Schweifera.

Walka dwóch olbrzymów w wadze ciężkiej, Piłata z Lutzem przyniosła zwycięstwo Polakowi.

DOKOŃCZENIE WALNEGO ZGROMADZENIA PZPN.

W niedzielę, w drugim dniu obrad walnego zgromadzenia PZPN., komisja budżetowo - wyszkoleniowa referowała opracowane przez siebie wnioski, które zebranie zatwierdziło. Wnioski te brzmią:

1) PZPN. w roku bież. zaangażuje 6-ciu instruktorów piłkarskich z tym, że jeden z nich pracować będzie w charakterze instruktora centralnego, pozostali — okręgowi.

2) Zarząd PZPN. zwróci się do PUWF. o zorganizowanie 5 kursów dla kresów i Śląska.

3) Finał rozgrywek o puchar Prezydenta R. P. ma się odbywać w Warszawie. W rozgrywkach tych nie będą brać udziału gracze ligowi.

4) Uchwalono kredyt w wysokości 4900 zł. na obóz w Kozienicach w sierpniu r. b. dla juniorów.

5) Mistrzostwa polskich juniorów rozegrane zostaną po obozie jesiennym.

Na prezesa PZPN-u wybrano przez aklamację płk. Glabisza.

W dalszym ciągu zebrania uchwalono wniosek:

Utrzymuje się karencję na r. 1937 w jej dotychczasowym brzmieniu.

Resztę czasu walne zebranie poświęciło dyskusji w sprawie odwołania Dębu do walnego zebrania P.Z P.N., o uchylenie wyroku Ligi.

Po długiej dyskusji przeprowadzono głosowanie, które dało pomyślny wynik dla Dębu, znosząc decyzję Ligi, skreślającej Dąb z listy członków.

Wybrana komisja w składzie: gen. Mond, płk. Rudolf, dr Dręgiewicz oraz delegaci klubów: Śląsk i Dąb, uchwaliła zawiesić Dąb do dn. 15-go sierpnia r. b. z tym, że klub ten nie może brać udziału w rozgrywkach o mistrzostwo Ligi w drugiej rundzie.

MISTRZOSTWA POLSKI W JEŹDZIE FIGUROWEJ NA LODZIE.

Na mistrzostwach Polski w jeździe figurowej na lodzie w konkurencji jazdy pojedynczej panów niespodziewanie dobrze wypadł Paweł Breslauer, zajmując pierwsze miejsce.

W jeździe pojedyńczej pań mistrzostwo zdobyła Scheibertówna.

W jeździe parami pierwsze miejsce zajęła bezkonkurencyjnie para rodzeństwa Kalusów.

MISTRZOSTWA POLSKI W KOSZYKÓWCE KOBIECEJ.

W niedzielę zakończone zostały w Lublinie mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej.

W ostatecznej klasyfikacji. 1) AZS. Warszawa, 2) Polonia Warszawa, 3) IKP. Łódź, 4) Unia Lublin, 5) WIZO Lwów.

MECZ BOKSERSKI LEGIA — GWIAZDA.

W niedzielę rozegrano w Warszawie towarzyski mecz bokserski Gwiazda — Legia, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

FINAŁ TURNIEJU STOŁECZNEGO OŚRODKA W SIATKÓWCE.

W niedzielę zakończony został turniej Okr. Ośrodka WF. w stolicy w siatkówce pań i panów.

W konkurencji pań pierwsze miejsce zajęła Warszawianka przed Legią. W siatkówce panów zwyciężyła drużyna Fundacji Domów Akademickich przed Legią.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W KRAKOWIE.

W Krakowie odbyły się propagandowe zawody lekkoatletyczne z udziałem laureatki honorowej nagrody sportowej Jadwigi Wajsówny i mistrza Polski Kazimierza Kucharskiego.

Wajsówna startowała w dwu konkurencjach, zajmując pierwsze miejsca. W skoku wzwyż uzyskała wynik 1.35, w rzucie kulą osiągnęła 11.9 m.

Mistrz Polski Kucharski startował w biegu na 2000 m. zwyciężając w czasie 6:11.6 sek.

PIŁKARZ KRAKOWSCY WYSZLI JUŻ NA BOISKO.

Niedziela upłynęła w Krakowie wśród pięknej pogody słonecznej, która umożliwiła rozegranie kilku spotkań piłkarskich. Na boisko wyszli piłkarze wszystkich krakowskich drużyn ligowych.

Cracovia zmierzyła się z zespołem A klasowego ks. Grzegórzeckiego, remisując 4:4.

Garbarnia rozegrała pierwszy w tym sezonie mecz treningowy z drużyną B-klasową Kabel, wygrywając 9.0 (7:0).

BOKSERZY KRAKOWSCY PRZEGRYWAJĄ W KATOWICACH.

Wczoraj wieczorem w Chorzowie odbył się mecz bokserski między krakowskim WKS. „Wawel" a policyjnym KS. Katowice, zakończony niezasłużonym zwycięstwem Policyjnego 9:7.

DWA MECZE BOKSERSKIE W GDYNI.

W niedzielę odbyły się w Gdyni dwa mecze bokserskie. W spotkaniu CWS. Warszawa — Strzelec Gdynia, niespodziewanie zwyciężyła drużyna gdańska 9:7.

SENSACYJNA PORAŻKA BOKSERÓW WARTY.

W niedzielę wieczorem odbył się w Krakowie towarzyski mecz bokserski pomiędzy mistrzem Polski, poznańską Wartą a krakowską Wisłą. Sensacyjnej porażki doznała drużyna Warty 7:0

KRONIKA KRAKOWSKA

Akademia ku czci tow. J. Daszyńskiego w Wieliczce

W Wieliczce odbyła się Akademia żałobna ku czci tow. Ignacego Daszyńskiego, na którą złożyły się produkcje muzyczne Orkiestry Salinarnej, deklamacje członków koła amatorskiego P. P. S. w Wieliczce, przemówienia tlow. Holcera i Ciołkosza.

Uroczystość zakończono zainscenizowaniem żywego obrazu własnej kompozycji, wyobrażającego cierpienia i tęsknotę klasy robotniczej, zaktualizowanego ideą politycznej współpracy z klasą włościańską w Polsce.

Faszyści szturmują do fabryk krakowskich

Od pewnego czasu niektórzy księża, wespół z chadekami, ujawniają ożywioną działalność na terenie robotniczym. Obok Chadeków zaczął się również krzątać endecki związek „Polska Praca". Bezczelność endeków doszla do tego, że wysłali swoją bojówkę w dn. 13 b. m. pod fabrykę „Iskra-Karmański", aby pobić i sterotyzować robotnice tej fabryki, zorganizowane w Centralnym Związku Rob. Przeml Chemicznego. Policja rozpędziła bojówkę i zatrzymała trzech bojówkarzy: kaflarza Stanisława Szymańskiego, Ferdynanda Grucę, inkasenta i Stefana Ożegowskiego, fotografa, którym skonfiskowano grube pały gumowe. Nazwiska te zapamiętają sobie robotnicy krakowscy. A bojówce „endeckiej" musimy powiedzieć: wara od robotników socjalistycznych!

W Skawinie

W Skawinie działa tamtejszy proboszcz ks. Buchała, który na wszystkich kazaniach, zamiast o Bogu, mówi o gen. Franco, o „żydo-komunie" i socjalistach. Naturalnie do „żydo-komuny" ks. B. zalicza wszystkich z wyjątkiem faszystów. Ks. B., zamiast miłości bliźniego, wsącza w dusze parafian nienawiść do współbraci i współwyznawców Chrystusa, należących do Stronnictwa Ludowego lub Klasowego Związku.

Ludzie podczas kazań ks. Buchały wychodzą z kościoła, bo nie mogą znieść złorzeczeń księdza na wszystko i wszystkich co jest postępowe: kościół w Skawinie stał się salą wiecową, kazalnica trybuną wiecową, a ks. B. agitatorem faszystowskim w sutannie.

W dwóch miejscowych fabrykach od 10-ciu lat istnieje klasowy Zw. Rob. Przem. Chemicznego, który nigdy nie mieszał się do spraw religii. Dziś ks. B. usiłuje rozbić organizację robotniczą, aby robotników bezbronnych, rozbitych i skłóconych rzucić na łup wyzysku kapitalistów. Sprowadził jakiegoś agitatora chadeckiego-żygo p. Dzwonka, który chce założyć zw. chadecki.

W Ciężkowicach koło Szczakowej

Tenże sam p. Dzwonek próbował, przy pomocy miejscowego księdza założyć Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe i zwołał w tym celu zebranie, lecz robotnicy przepędzili p. Dzwonka. O wystepach p. Dzwonka już pisaliśmy.

***

Jeśli tego rodzaju akcja będzie nadal prowadzona przez kler, może doprowadzić do bardzo ostrych walk. Klasa robotnicza krakowskiego okręgu jest silnie zorganizowana w Klasowych Związkach i zdecydowana jest bronić swych organizacyj wszelkimi środkami. Ogół robotników odparł wszystkie dotychczasowe zamachy na całość i byt Związków Zawodowych, nie pozwolił ich rozbić nikomu, nie uda się to też rozpolitykowanym księżom, którzy zapominają jaka jest ich właściwa rola.

Klasowe Związki mają tu za sobą dziesiątki lat pracy i walk, walk wspaniałych i bohaterskich w obronie klasy robotniczej. Ponadto robotnicy rozumieją, że rozbijanie Związków w dobie kryzysu, drożyzny, niskich płac robotniczych — to woda na młyn kapitalistów katolickich i żydowskich.

„Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe" nie raz już próbowało wkroczyć na teren Małopolski, lecz wszystkie te próby skończyły się niepowodzeniem. I obecna próba nie uda się tak samo: szkoda, panowie, waszej fatygi i pieniędzy.

Z. B.

Komisja dla spraw miejskie: o Muzeum przemysłowego w Krakowie

Odbyło się posiedzenie Komisji dla spraw miejskich Muzeum przemysłowego, której przewodniczył wiceprezydent dr. Klimecki.

W związku z ogólnym sprawozdaniem z działalności Muzeum, dyrektor inż. Tor przedstawił zebranym dzieje tej najstarszej w Polsce instytucji muzealnej, założonej w r. 1868 przez dr. A. Baranieckiego, lekarza i przyrodnika, przybyłego do Krakowa z Podola.

W trakcie szczegółowych debat wyłoniła się sprawa zakupów do zbiorów i biblioteki. Dr. L. Merz zakupił za kwotę 100 zł. piękny haft żywiecki i ofiarował go jako dar dla zbiorów Muzeum przemysłowego. Fakt tej ofiarności podniósł wiceprezydent Klimecki z uznaniem i wdzięcznością.

W dyskusji przemawiali: ławnik R. Łubieńska, radny miejski Witold Ostrowski i dyr. Ryszard. Dr. Merz zaproponował założenie Towarzystwa przyjaciół Muzeum przemysłowego. Wniosek ten uchwalono; również przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Dyrekcji Muzeum w sprawie ostatecznego uporządkowania i zinwentaryzowania zbiorów muzealnych.

Inż. S. Strojek wyraził życzenie podniesienia dotacji na zakupy do biblioteki, która jest chlubą nie tylko Krakowa ale całej Polski a w której w ostatnich latachm odczuwa się dotkliwy brak nowoczesnej literatury zawodowej oraz czasopism

Z miasta

Z MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE.

W Muzeum Narodowym w Sukiennicach wystawiono w tych dniach dwa bardzo piękne skrzydła tryptyku z Mikuszowic z XV w., których dawne piękno, a szczególniej świetny koloryt z pod przemalowań wydobył konserwator M. Gąsecki.

STARANIEM TOW. POLSKO-WĘGIERSKIEGO

w Krakowie i Koła Przyjaciół Węgier studentów U. J., we środę, dn. 24 b. m., w sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńsk 9, p. prof. uniwersytetu im. J. Piłsudskiego dr. Adrian Diveky wygłosi odczyt p. t.: „Węgry dawniej a dzisiaj". Bezpośrednio po odczycie zostanie wyświetlony film dźwiękowy „Hungaria" przedstawiający życie miasta i wsi, muzykę i jej folklor, zwyczaje, stroje, muzykę, tańce i t. p. Wstęp wolny. Początek o godz. 18-tej.

OBRADY NAD REFORMĄ STUDIÓW LEKARSKICH.

W związku ze sprawą reformy studiów lekarskich w Polsce, zwołano do Krakowa konferencję, na którą zaproszeni zostali reprezentanci Wydziałów Lekarskich wszystkich uniwersytetów w Polsce.

W konferencji wzięli udział następujący profesorowie. *Warszawa* — Czyżewicz, Czubalski, Grzywo - Dąbrowski, *Kraków:* Ciechanowski, Godlewski, Kosteczki i Walter; *Wilno* — Hiller, Jakowicki, *Lwów* — Kostkowski, Lenartowicz, Gąsiorowski, *Poznań* — Różycki, Kurkiewicz, Raszeja.

Na Dom im. Ignacego Daszyńskiego

Tow. Jan Kusznir, wezwany przez tow. Marcina Łacheckiego, złożył 10 złotych na Dom im. tow. Ignacego Daszyńskiego (składka ta była już ogłoszona).

Jednocześnie tow. Kusznir wzywa do złożenia takiej samej kwoty ttow. Wilhelma Topinka, Franciszka Halucha z Borysławia. Zygmunta Nowakowskiego ze Lwowa, Józefa Kamińskiego z Warszawy, Franciszka Hofmana ze Lwowa, Stanisława Talarka ze Lwowa, Jana Ursla ze Lwowa, Stefana Nycza ze Lwowa, Józefa Belucha z Przemyśla, Juliana Meilicha z Jarosławia, Jana Szałaśnego ze Stanisławowa, Adama Kuryłowicza z Warszawy, Schellenbergera z Tarnopola.

Dyżury lekarzy

Dnia 23 lutego — noc.

Dr. Hollander Erna — Karmelicka 48, tel. 147-34.

Dr. Dornfeld Henryk — Grodzka 50, tel. 164-83.

Dr. Neuwelt Stan. — Zamojskiego 28, tel. 124-47.

Dr. Walowski Stan. — Łobzowska 27, tel. 155-50.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych Koła Krakowskiego — odbędzie się dnia 28 lutego 1937 r., o godz. 10 rano, w lokalu TUR-u, Kraków, ul. Sławkowska 12.

Przed procesem o zamordowanie dwuch kobiet

W nadchodzącą środę przed ławą przysięgłych w Krakowie stanie Wojciech Leja, oskarżony o dokonanie w styczniu ub. r. ohydnego morderstwa na dwóch kobietach, w jednym z domów przy ul. Wilkowej, na Nowej Olszy. Władze śledcze zebrały szereg dowodów, przemawiających za tym, że morderstwa dokonał Leja. Ślady butów należących do mordercy odpowiadają ściśle butom, w które ubrany był Leja. Krytycznej nocy Leja wrócił do koszar o godz. 3 nad ranem, podczas gdy morderstwa dokonano około godz. 23 i nie umie wytłumaczyć, gdzie przez ten czas przebywał. Na ubraniu Leji znaleziono ślady krwi. Jest on również posiadaczem narzędzia, którym najprawdopodobniej morderca zadał ofiarom śmiertelne obrażenia.

Tajemniczy zgon

W mieszkaniu niejakich Silbigerów przy ul. Dolne Młyny, uległa śmiertelnemu zatruciu gazem świetlnym 30-letnia służąca Orlańska. Władze policyjne stwierdziły, że nie ustalono, czy ma się tu do czynienia z samobójstwem, czy z innym wypadkiem.

Na marginesie tego wypadku prasa donosi, że przed kilku tygodniami pies Silbigerów pogryzł w krótkim odstępie czasu panią Apolonię G. i jej męża Józefa. Orlańska poinformowała poszkodowanych, że pies jest własnością Silbigiera. Państwo G. wnieśli skargę. Rozprawa odbyła się w ub. piątek. Poszkodowani przegrali proces, gdyż Orlańska zeznała pod przysięgą, wbrew pierwotnym informacjom, że pies jest własnością Silbigerowej, a nie Silbigera.

Najbliższej nocy po rozprawie sądowej Orlańska zmarła śmiercią tragiczną. Tej samej nocy zdechł rwnież pies, który pokąsał państwo G.

Tym dziwnym zbiegiem okoliczności winny zająć się władze.

Z ramienia Powszechnych Wykładów U. J., staraniem Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, wygłoszony zostanie odczyt przez dr. Michała Jaremę pod tyt.:

„O LUDZIACH SMUTNYCH I WESOŁYCH"

dnia 23 lutego b. r. o godz. 7.30 wiecz. w sali związkowej przy ul. Sławkowskiej 6.

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Zarząd Domu Robotniczego w Bitkowie - Zagłębie Naftowe, powiat Nadwórna

przyjmie fachowego bufetowca do prowadzenia kasyna na warunkach umowy.

Kandydat musi być od dłuższego czasu członkiem Organizacji Zawodowej lub P.P.S. i winien przedłożyć polecenie odnośnej Organizacji.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje tow. Zygmunt Felczer w Bitkowie

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Wtorek — „Złoty wieniec".

Środa — „Krawiec w zamku".

Co grają w kinoteatrach

Adria: „San Francisko".

ATLANTIC: „Ich troje".

BAGATELA: „Bohaterowie Sybiru" oraz rewia p. t.: „Czar piosenki".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od poniedziałku 15 lutego 1937 r. „Mały król".

KINO MUZEUM wyświetla we wtorek film p. t. „Napad na Kongo". Ponadto dodatki.

PROMIEŃ: „Dzieci szczęścia".

STELLA: „Śmiertelny skok".

Świt: „Stradivari".

Uciecha: „Tańczący pirat".

Wanda: „Confetti".

PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA w Krakowie przy ul. Dunajewskiego 7 udziela niezamożnym kobietom porad lekarskich w sprawie zapobiegania ciąży oraz leczenia bezpłodności. Czynna we wtorki i czwartki od godz. 18—20-ej, w piątki od godz. 10—12-ej.

Czytajcie prasę socjalistyczną

KRONIKA ŚLĄSKA

Uchwały załogi kop. „Anna"

W lokalu p. Berczyka w Pszowie odbyło się zebranie załogi kop. „Anna". Obecnych było około 1000 górników. Na porządku dziennym było sprawozdanie rady zakładowej, oraz sprawozdanie z kongresu rad załogowych, odbytego w Katowicach. Sprawozdanie z kongresu wygłosił tow. Biernacki, członek rady zakł. z CZG.

Po sprawozdaniach odbyła się dyskusja, w której zebrani górnicy domagali się od komisji Międzyzwiązkowej jaknajrychlejszego załatwienia art. 60 i 32 dla wozaków i dzionkarzy. (Sprawa ta już jest pod obradami). Następnie uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której zebrani solidaryzują się całkowicie z uchwałami kongresu rad załogowych. Zebrani domagają się dalej przyspieszenia obrad kom. Międzyzwiązkowej z przedstawicielami rządu w sprawie skrócenia czasu pracy bez obniżki zarobków. Zebrani stwierdzają, że gotowi są przystąpić do akcji strajkowej dla wywalczenia skróconego czasu pracy.

Równocześnie zwracają się zebrani do komisji Międzyzwiązkowej o jaknajrychlejsze zwołanie kongresu rad załogowych celem poinformowania górników o przebiegu i wyniku konferencji delegatów górniczych z przedstawicielami Rządu w sprawie czasu pracy w górnictwie. (Delegacja ta — składająca się z przedstawicieli Zw. Zaw. i radców załogowych konferencję tę już odbyła). Poza tym domagają się zebrani zrównania w płacach rewiru rybnickiego z rewirem centralnym.

Wylew Brynicy

Skutkiem odwilży i trwających od dłuższego czasu opadów wylała na Śląsku pod Radzionkowem (pow. tarnogórski) rzeka Brynica, zalewając okoliczne pola i ulicę Bytomską oraz ulicę Wiktora w Radzionkowie.

O godz. 6.30 w sobotę rano było tam 75 cm. wody, która wdzierała się do mieszkań i zabudowań gospodarskich. Dzięki energicznej akcji miejscowej straży pożarnej, przy współdziałaniu policji i Straży Granicznej, ofiar w ludziach ani większych szkód w inwentarzu nie ma.

Niepokojąca sytuacja jest również w rybnickim na pograniczu Czechosłowacji, a szczególnie zagrożone są niektóre miejscowości okolic Wodzisławia, oraz powiatu bielskiego i cieszyńskiego.

Powodów do obaw jednak na razie nie ma, a władze wydały stosowne zarządzenia ochronne.

Z frontu pracy

U Komisarza demobilizacyjnego w Katowicach odbyła się konferencja w sprawie turnusów na kop. „Śląsk" w Chropaczowie. Na kopalni tej 900 ludzi pracuje, natomiast na turnusie znajduje się 160 robotników. Ponieważ kopalnia obecnie pracuje pełną parą przy czym załoga chcąc podołać zamówieniom, zmuszona jest pracować również w niedzielę, rada zakładowa wystąpiła do Komisarza demobilizacyjnego z wnioskiem zniesienia turnusu, bowiem kopalnia nie godziła się na powołanie z turnusu robotników, tłumacząc się tym, że nie ma gdzie na dole obsadzić ich przy pracy.— Ze swej strony rada zakładowa zaproponowała wobec tego dyrekcji kopalni uruchomienie drugiej zmiany robotników. Po rozpatrzeniu sprawy Komisarz zadecydował zmniejszenie turnusu na kopalni.

***

W ub. roku została uruchomiona walcownia cienkiej blachy w hucie „Silesia" w Rybniku-Paruszowcu. W związku z tym zostały uzgodnione zarobki w tym dziale na podstawie o 20 proc. niższej od obowiązującej taryfy. Związki zawodowe musiały zgodzić się na takie rozwiązanie sprawy zarobkowej, ażeby dać możność zatrudnienia kilku setkom ludzi przez uruchomienie tego działu. Obecnie jednak, kiedy „Silesia" wykazuje duży ruch produkcyjny, przyszedł czas, ażeby wyrównać te różnice zarobkowe. Dla tego też zainteresowane związki wypowiedziały na dzień 28 lutego b. r. dawną umowę zarobkową. Starania związków poójdą po linii ustalenia zarobków w oddziale walcowni cienkiej blachy tak, jak i w innych hutach.

***

Międzyzwiązkowa podkomisja dla spraw zarobkowych wozaków i dzionkarzy obradowała nad projektem regulacji płac, zgłoszonym przez Związek Pracodawców. Ponieważ projekt pracodawców pod względem zasady płac stoi w zupełnej sprzeczności z projektem regulacji płac zgłoszonym przez Komisję Międzyzwiązkową, dlatego podkomisja projektu merytorycznie nie rozpatrywała, uznając jego szkodliwość dla zainteresowanych pracowników kopalnianych.

***

Wydział Fachowy w Katowicach rozpatrywał spór o zarobki akordowe w fabryce wagonów w zakładach przetwórczych huty „Piłsudski" w Chorzowie dla heblarzy, kowali i tokarzy; dyrekcja bowiem w swoim czasie obniżyła stawki akordowe od sztuki dla tej kategorii robotników.

9 mandatów socjalistycznych w Kasie Chorych katowickiej S.A.

Przy wyborach do Przem. Kasy Chorych katowickiej Spółki Akcyjnej lista socjalistyczna uzyskała 1091 głosów i 9 mandatów. Ostateczne wyniki głosowania zostaną jeszcze ogłoszone.

Z ruchu robotniczego w Goduli-Chebziu

W niedzielę, dnia 14 lutego odbyło się Walne zebranie CZG filia Godula - Chebzie na sali p. Miarki w Chebziu! Zebranie zagaił tow. Paprotny hasłem „Cześć Pracy". Bardzo treściwy referat o sytuacji gospodarczej i politycznej wygłosił tow. Janta. Po referacie został wybrany nowy Zarząd C. Z. G. na rok 1937.

Wybrani zostali: przew. Stanisław Paprotny, zastępca Emanuel Ceslik, sekretarz Aloizy Wiktor, zastępca Franciszek Szydłowski, skarbnik Jan Giza, zastępca Józef Fojcik. Rewizorami są: Jan Mucha Aloizy Ciba i Augustyn Skwara.

Napad rabunkowy w biały dzień

Ulicą Hallera w Małej Dąbrówce jechał furmanką kop. „Jerzy" Józef Korcja z M. Dąbrówki.

W pewnym momencie wyskoczyło na jezdnię przed furmankę 3 mężczyzn, z których jeden ujął konia za uzdę, a pozostali doskoczyli do woźnicy i zażądali okupu na wódkę. Kiedy Korcja im odmówił, napastnicy wskoczyli na furmankę, przy czym jeden z nich ogłuszył woźnicę uderzeniem w twarz jakimś tępym narzędziem i zakneblował mu usta, a drugi obszukał mu kieszenie, zabierając portmonetkę, w której znajdowało się ponad 11 zł. Po zdobyciu tych pieniędzy rabusie zbiegli.

Korcja powiadomił o tym napadzie policję i podał opis sprawców, co umożliwiło rychłe ich ujęcie. Rabusiami okazali się 19-letni Ewald Fray (Gieschego 16), 18-l. Henryk Długosz (Hallera 4) i 22-l. Herbert Randisz (Hallera 58), wszyscy z Małej Dąbrówki. Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń, rabusiów przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.